Nr. 508. Kraków, Sobota 3 Listopada 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	40 kor. 80 h.	20 kor. 40 h.	10 kor. 20 h.	3 kor. 40 h.
z odnoszeniem do domu	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
z dwurazową „ „	55 „ 20 „	27 „ 60 „	13 „ 80 „	4 „ 60 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	68 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupozyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biu dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 46 h, za każdy następny raz 34 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 1·50 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rekwizycya polskiego protestantyzmu

Kraków, 3 listopada.

Przebieg i uchwały zwołanego do Lodzi, zresztą bezprawnie i nie przez powołane czynniki, synodu ewangielickiego, stanowią jeden z tych licznych faktów, które w żaden rozumny sposób nie dadzą się pogodzić ani z rozpoczętą obecnie budową państwa polskiego, ani z ideą tej budowli. Przyzwyczajeni do widoków nadzwyczajnej organizacyi niemieckiej w armii, jak w kraju, wyobrażamy sobie zbyt często, że w niemieckiej polityce panuje takisam ład i ścisłość, jak n. p. w niemieckich biurach dla kart chlebowych.

Tymczasem codzienne doświadczenie uczy, że polityka i jej swobodna twórczość, podobnie jak wszędzie indziej, tak i w Niemczech, uchyla się od ścisłej reglamentacyi i organizacyi, że nawet niemiecki zmysł dla porządku nie zdołał przezwyciężyć tej naturalnej anarchii pragnień, dążeń, wyobrażeń, które stanowią podłoże wszelkich politycznych poczynań.

W stosunku do sprawy polskiej krzyżują się i — potrzeba to zaraz dodać — często wzajemnie znoszą, dwa zasadnicze prądy. Jeden z nich płynie z głębszej samowiedzy historycznej i z jasnego zrozumienia charakteru przyszłej Europy, tudzież stanowiska w niej Niemiec. Na falach tego prądu przypłynęły akty 5 Listopada i 12 Września. Drugi zaś prąd ma swe źródła w bezwzględnym egoizmie państwowym i w ciasnym realizmie w stosunku do świata zewnętrznego. Ten prąd jest aneksyonistycznym. — W przeciwstawieniu do tamtego, twórczo-historycznego kierunku, przejawia się tutaj przedewszystkiem napór siły żywiołowej, która olśnionym jego chwilową potęgą wydaje się zbyt często także najwyższą mądrością. Można złożyć całą bibliotekę zupełnie wyjątkowych „curiosów“, które w czasie tej wojny i pod wpływem jej przewrotów legły się w głowach rozmaitych niemieckich wyznawców aneksyonizmu. Kierunek ten bowiem odpowiada najlepiej psychice dorabiającego się w ciężkim trudzie narodu, wynika z kierunku wychowania narodowego, w ciągu ostatniego półwieku w Niemczech ustalonego, jest wreszcie wyrazem uczuciowej reakcyi na fakt, że przeciw Niemcom wystąpił cały bez mała świat.

Bethmann Hollweg, który w odniesieniu do sprawy polskiej miał odwagę i siłę przezwyciężyć chociaż częściowo tyranię tego kierunku, który odważył się w sprawie polskiej pójść przeciw przyjętemu w Niemczech dogmatowi, że ziemie zdobyte stają się własnością zdobywcy, odniósł przez to zwycięstwo nad duchem nowoczesnej niemieckości nie mniejsze zaiste, niż Hindenburg na jeziorach Mazurskich. Ale zwycięstwo to nie rozstrzygnęło jeszcze kwestyi. — Stworzyło ono tylko „przełamanie“ ustalonego w umysłach niemieckich frontu ideowego. Ostateczne zwinięcie linij nieprzyjacielskich ciągle jeszcze nie jest dokonane. Aneksyonizm niemiecki w sprawie polskiej ciągle jeszcze próbuje kontrofenzywy, osiągając na równi z polskim pasywizmem wojującym, ten skutek, że obraz nowo-kształtujących się stosunków niemiecko-polskich ulega ciągle nowemu zamąceniu, że trudne i żmudne dzieło budowy państwa polskiego narażone bywa na ciągłe wstrząśnienia i załamania.

Jedną z takich najświeższych kontrofenzyw przełamanego już w sprawie polskiej aneksyonizmu niemieckiego, był znany już i omawiany synod ewangielicki w Łodzi. Uchwały jego, powzięte wbrew najbardziej stanowczym protestom ewangielików polskich, przez importowaną nad inne większość niemiecką, wywarły wrażenie, jakby się miało do czynienia z rekwizycyą protestantyzmu polskiego na rzecz niemczyzny. Postanowienia bowiem takie, jak to, że językiem krajowym synodów ewangielickich w Polsce jest język niemiecki, lub że pastorowie polscy muszą obowiązkowo odbywać swe studya teologiczne na jednym z fakultetów niemieckich, nie mogą pozostawiać żadnej wątpliwości co do właściwej tendencyi inicyatorów i kierowników synodu.

Pomijamy praktyczną wartość tych uchwał. Wnosząc z mężnego stanowiska, jakie wobec nich zajęli przedstawiciele protestantyzmu polskiego, można spodziewać się, że zamierzona rekwizycya spełznie na niczem. Chcemy jednak zwrócić uwagę na polityczną stronę tych uchwał ze względu na ich stosunek do tego procesu, który z innych przesłanek i na innych płaszczyznach dokonuje się obecnie w sferze polsko-niemieckich relacyj.

Otóż uchwały synodu łódzkiego należą do tych faktów, wytwarzanych przez niemiecką politykę w Polsce, które, stojąc w jaskrawej sprzeczności z kierowniczemi oficyalnemi ideami tej polityki, znajdującemi swój wyraz w budowie państwa polskiego, mogą w polskiej świadomości narodowej budzić wątpliwości co do szczerości i rzetelności tych właśnie kierowniczych idei. Uchwały synodu łódzkiego noszą najwyraźniejsze piętno tego, co zaborcza polityka francuska w stosunku do państw afrykańskich nazwała „penetration pacifique“. Takie pokojowe „przenikanie“ poprzedzało zawsze faktyczny militarny i polityczny podbój. Było ono stosowane wobec państw, skazanych na zagładę. Nikt jednak jeszcze nie słyszał, by metody takiego złowieszczego pokojowego przenikania były stosowane nie wobec państwa skazanego na zagładę, ale wobec państwa — dopiero powołanego do życia... Jakież bowiem byłoby życie tego państwa, które już w kolebce znalazłoby obok siebie — „penetration pacifique“? Jak złożyłyby się i rozwinęły tkanki organizmu państwowego, które już w stadyum ich embryonalnego rozwoju zaczęłaby przerastać tkanka organizmu obcego, bez porównania silniejszego i już od dawna gotowego?

Połączenie budowy z metodami pokojowego przenikania jest zatem absolutnie niemożliwe i przeciwne naturze. Dwutorowość polityki niemieckiej w sprawie polskiej usiłowanie połączenia w niej mądrych wskazań twórczo-historycznych tego kierunku, który zrezygnował z mechanicznych podbojów, z wymaganiami tak lub inaczej występującego aneksyonizmu, musiałyby przynieść szkodę obu stronom. Wszelka dwoistość i płynąca z niej połowiczność woli i działania mści się zawsze na działającym i na działanem. W dziedzinie zaś tak trudnej, jak budowa państwa polskiego i kształtowanie stosunków niemiecko-polskich na nowych podstawach, połowiczność taka jest najmniej zawodnym środkiem do wywołania skutków wręcz przeciwnych od zamierzonych.

Polityka niemiecka w sprawie polskiej musi zdecydować się ostatecznie na wybór jednego toru dla siebie. Ponieważ zaś wybór ten, wolny w teoryi, jest w praktyce jednak skazany na ten kierunek, który symbolizuje dotąd akt 5 Listopada, przeto będzie bardzo dobrze i dla nas i dla Niemców, jeżeli kierujące czynniki niemieckie zrozumieją wreszcie, że nie można równocześnie budować państwa polskiego i pozwalać aneksyonizmowi niemieckiemu na gościnne występy w rodzaju — synodu łódzkiego i jego uchwał.

Dzisiaj, kiedy na czele budującego się państwa polskiego stoi już jego najwyższa władza — Rada Regencyjna leżałoby tem bardziej w obopólnym interesie, aby „extratury“ w dziedzinie jawnej lub ukrytej germanizacyi zostały raz na zawsze określone z politycznego programu.

Nad Tagliamento.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń, 3 listopada.

Urzędowo ogłaszają dnia 2 b. m.:

Nad dolnym i środkowym Tagliamento jesteśmy w kontakcie z nieprzyjacielem. Włoskie oddziały, które próbowały jeszcze utrzymać się na wschód od rzeki, zostały odrzucone, albo zniszczone, przyczem ponownie w rękach sprzymierzonych zostało wiele tysięcy jeńców.

W obszarze Sella, oraz górnego Tagliamento posuwanie się naszych armij przybiera zamierzony przebieg. W wielu miejscach musiano łamać nieprzyjacielski opór.

Na innych frontach nie było żadnych ważniejszych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Berlin, 3 listopada.

Urzędowo ogłaszają:

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta.

Walka artyleryi we Flandryi była wczoraj silna, szczególnie w obszarze inundacyjnym Izery koło Dixmuiden. Na przestrzeni od lasu Houthoulst do rzeki Lys artylerya nieprzyjacielska zwracała ogień przeszkadzający na naszą strefę obronną. Na kilku miejscach frontu nie udały się podjazdy angielskie.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu:

Nad kanałem Oise Aisne i wzdłuż grzbietu Chemin des Dames wzmogła się znacznie czynność artyleryi. Po kilku godzinnym ogniu huraganowym zaatakowały liczne siły francuskie koło Braye. Szturm ich załamał się krwawo przed naszemi liniami.

Wschodni teren wojny.

Nie było ważniejszych wydarzeń.

Front macedoński:

Na północny-zachód od Monastyru odparto natarcie nieprzyjacielskich batalionów, przyczem zadano im ciężkie straty.

Włoski teren wojny.

Wzdłuż środkowego i dolnego biegu Tagliamento armie nasze znajdują się w styczności bojowej z nieprzyjacielem. Brygady włoskie, które stawiały jeszcze opór na wschodnim brzegu rzeki, zmuszono atakiem do cofnięcia się, względnie wzięto je do niewoli. Lewy brzeg Tagliamento, na przestrzeni od doliny Fella do morza Adryatyckiego jest wolny od nieprzyjaciela.

Pierwszy generalny kwatermistrz

Ludendorff.

Klęska Włochów nad Tagliamento.

Budapeszt, 3 listopada.

»Pester Lloyd« donosi:

Rzeka Tagliamento wezbrała silnie, co uważano za przeszkodę dla ścigającej armii. Ale dla Włochów stało się zgubą to, iż tylko w kilku punktach zbudowali na tej rzece mosty. Podczas odwrotu nie mieli już czasu na budowę mostu przez wody, rozlane na przestrzeni 2 i pół kilometra, skutkiem czego **całe korpusy dostały się do niewoli.**

Budapeszt, 3 listopada.

»Budapesti Hirlap« donosi za zezwoleniem wojennej kwatery prasowej:

Wojska nasze przekroczą wkrótce Tagliamento

Dalszy pochód wojsk Krobatina przyczyni się równie do wytworzenia dla Włoch katastrofalnego położenia.

Zajęcie Grada.

Wiedeń, 3 listopada.

»Wiener Mittags-Zeitung« donosi pod datą 31 października:

Dzisiaj rano zajęte zostało Grado od strony morza. Flotylę austryacką ludność powitała z uniesieniem. Pierwsi stanęli na lądzie strzelcy tryesteńscy, po nich przybyła kompania szturmowa strzelców marburskich.

Miasto ożywiło się. Hotele nie są tak dalece uszkodzone, urządzenia kąpielowe są nietknięte. Naczelna komenda mieściła się prawdopodobnie w hotelu Ponzari.

Włosi cofali się w pospiechu. W ostatniej chwili podpalili fabrykę sardynek, w której mieli składy.

W mieście tylko gmach pocztowy jest silniej uszkodzony od pocisku moździerza.

Zdobycie Gemony.

(Telefonem).

Wiedeń, 3 listopada.

»Acht Uhrblatt« donosi z wojennej kwatery prasowej:

Gemona została zdobyta. Zajęcie Gemony ma nader doniosłe znaczenie strategiczne. Wojska mocarstw sprzymierzonych łamią wszędzie opór włoski.

Losy Wenecyi.

Magdeburg, 3 listopada.

»Magdeburgische Zeitung« donosi z Bazylei:

»Daily Mail« donosi z Rzymu:

Wenecya, zaliczona do strefy zagrożonej, została ogłoszona jako miasto otwarte, a to dla zabezpieczenia skarbów sztuki na każdy wypadek przed zniszczeniem.

Dezorganizacya armii włoskiej.

(Telefonem).

Budapeszt, 3 listopada.

»Az Est« donosi z Rotterdamu:

Sprawozdawcy wojskowi donoszą z frontu włoskiego, że **lewe skrzydło II armii włoskiej nie spełniło swych obowiązków, gdyż żołnierze przedwcześnie opuścili swe stanowiska.**

Komunikat włoski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 3 listopada.

Ag. Stefani ogłasza następujący komunikat:

Ogólny odwrót odbywa się w największym porządku. Trzecia grupa wojsk opiera się energicznie. Wojska zasłaniające wypełniają wszystkie swój obowiązek.

Dotychczasowy minister wojny generał Giardino odjechał na front. W kraju panuje największy spokój.

Nadzieje Cadorny.

(Telefonem).

Amsterdam, 3 listopada.

Z powodu gwałtownych ataków prasy Giolittiego i socyalistycznej przeciw naczelnej komendzie ogłasza Cadorna w prasie nacyonalistycznej wyjaśnienie, mające usprawiedliwić jego postępowanie i taktykę. Cadorna podnosi przedewszystkiem, że nieprzyjaciele zdołali w sposób mistrzowski zataić swoje plany i uderzyli w miejscu, gdzie się najmniej tego spodziewano. Nieprzyjaciel miał też po swej stronie ogromną przewagę artyleryi.

Cadorna poczyni obecnie wszelkie konieczne przygotowania, a po nadejściu posiłków francuskich i angielskich uderzy bezzwłocznie na armie mocarstw centralnych. Ofenzywa nieprzyjacielska zatrzymana będzie na linii Tagliamento.

Nowe ugrupowanie armii.

(Telefonem)

Lugano, 3 listopada.

»Secolo« donosi:

Cadorna postanowił przeprowadzić nowe ugrupowanie armii, gdyż wymaga tego nowy plan obrony Włoch.

Znaczenie klęski włoskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 3 listopada.

W »Bundzie« omawiając sytuacyę wojenną pisze Stegemann:

Rozwój ofenzywy austro-węgierskiej we Włoszech przybrał zakreślony obrót. Cała pozycya Soczy została zwinięta. Mocarstwa centralne znowu wystąpiły do czynu w punkcie rozstrzygającym albo pomyślanym, jako rozstrzygający. **Przełamanie nad Soczą jest czemś więcej niż klęską armii włoskiej i jeżeli zupełnie dojrzeje i ukształtuje się politycznie, może zawikłany problem wojny światowej zbliżyć do rozwiązania w Europie pierwej, niż dyplomatyczne kierownictwo wojny przez koalicyę przejdzie w zupełności na Amerykę.** Bezprzykładny sukces strategiczny — powiada Stegemann — jest większy, niż ten, jaki dotknął Rumunów, gdyż dwa i pół letnie wysiłki Włochów zostały zniszczone w pięciu dniach a wojsko włoskie straciło podstawę całej operacyi. Wojska francuskie, które od poniedziałku w nieopalanych pociągach jadą do Włoch, przybędą nad Tagliamento dopiero wtedy, gdy w złamanych operacyach włoskich niczego już nie będzie można zmienić.

Hr. Hertling kanclerzem.

Berlin, 3 listopada.

Hr. Hertling został zamianowany kanclerzem Rzeszy niemieckiej i prezydentem gabinetu pruskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Monachium, 3 listopada.

Korrespondenz Hoffman ogłasza telegram Hertlinga do króla z zawiadomieniem o **powołaniu na stanowisko kanclerza, oraz odpowiedź króla, przyzwalającą na ustąpienie Hertlinga ze stanowiska bawarskiego ministra państwowego.**

(Telefonem).

Wiedeń, 3 listopada.

Hr. Hertling liczy obecnie lat 74. W kwietniu r. b. bawił Hertling w Wiedniu, jako gość hr. Czernina.

W rozmowie z redaktorem »N. Fr. Presse« wskazał wówczas hr. Hertling na to, że mocarstwa centralne zaraz z początkiem wojny oświadczyły, że nie prowadzą wojny zdobywczej, przeciwnie, walczą raczej w obronie własnego bezpieczeństwa. Odstąpienie Alzacyi i Lotaryngii uważa naturalnie hr. Hertling za wykluczone.

Hr. Hertling będzie pierwszym kanclerzem, mianowanym przez cesarza w porozumieniu ze stronnictwami parlamentarnemi.

Uroczystość Kościuszkowska w Petersburgu.

»Dziennik Poznański« i dzienniki polskie, wychodzące w Petersburgu, zamieszczają opis uroczystości Kościuszkowskich w stolicy Rosyi. Podajemy informacye te w następującem streszczeniu:

Tutejsza kolonia polska rozwinęła gorliwe usiłowania, aby naznaczony na dzień 15 z. m. obchód Kościuszkowskiego święta wypadł jak najwspanialej. Od wczesnego rana przed kościołem św. Katarzyny gromadzić się zaczęły tłumy. Przed kościołem na białem podyum, tonąc wśród zieleni, górował piękny biust Tadeusza Kościuszki, któremu z podstawy wydzierał się z rozpostartemi skrzydłami orzeł biały. Pomysł i wykonanie było dziełem utalentowanego rzeźbiarza Wł. Gruberskiego. Nad biustem Kościuszki po obu stronach powiewały złączone dwa sztandary: usypany gwiazdami amerykański i amarantowy z białym orłem, polski. — Sztandar gwiaździsty przysłała ambasada Stanów Zjednoczonych, dla których święto Kościuszki było ich świętem także.

Przed kościołem straż pełniło wojsko polskie, sokoli i skauci, a u popiersia Kościuszki na warcie honorowej stanęli ułan Krechowiecki i junkier polski. Wnętrze kościoła św. Katarzyny wypełnione było do ostatniego miejsca. Za prezbiteryum zgromadzili się przedstawiciele organizacyj i instytucyj polskich politycznych i społecznych, a na miejscach honorowych ambasadorowie: francuski i angielski.

Uroczyste modły pontyfikalne rozpoczął ks. biskup Jan Cieplak, w asyście profesorów Akademii duchownej z rektorem ks. Idzim Radziszewskim na czele.

Przepiękną przemowę z ambony wygłosił ks. prof. Falkowski, porywając słuchaczy i ukazując im olbrzymią postać Kościuszki w nieśmiertelnej aureoli jego ducha i czynu. Po skończonej ceremonii kościelnej ks. biskup zwrócił się po francusku z przemówieniem do przedstawicieli ciała dyplomatycznego, a tymczasem przed świątynią chyliły się kolejno sztandary przed popiersiem Naczelnika: sztandar Polaków wojskowych, skautów polskich. Pobudka na trąbce obwieściła zakończenie uroczystości kościelnej.

Wieczorem odbył się w sali Dramatu Muzycznego uroczysty wieczór. Przybył nań minister spraw zagranicznych Tereszczenko, ambasadorowie koalicyi i posłowie państw neutralnych. Wieczór zagaił biskup Cieplak przemówieniem po francusku, po rosyjsku i po polsku, witając obecnych dygnitarzy. Następnie odezwał się Aleksander Lednicki w te słowa:

„Gdziekolwiek rozlega się dziś mowa ojczysta, gdziekolwiek bije serce polskie, wszędzie jest dziś święto narodowe. W długiej rozłące z krajem, krwią walk przeszłych zalanym, zniszczonym przez wojnę obecną, teraz jesteśmy razem zjednoczeni, zespoleni i zgodni. Zealił nas ten, którego imię i blask czynu zawsze nam przyświecały. Urodził się w skromnej wsi na Litwie, a wzniósł się wysoko. Wolnomyśliciel, republikanin, demokrata, Wódz Naczelny polskich sił zbrojnych i naczelnik ludu — Kościuszko ideę porozbiorowej Polski, jej myśli i dzielenia w czyn prowadził. Na gruzach państwa, które opierało się na jednej tylko klasie narodu, mniał stworzyć Polskę na całym narodzie opartą. Przez lud polski do wyzwolenia — oto jego hasło“.

Dalej podkreślił p. Lednicki, że Kościuszko uczynił ideę polską — wszechludzką. Walczył za niepodległość Ameryki. „Stał on jak krzyż na rozstajnych drogach, wskazując ideał zjednoczenia i niepodległości Polski. Dzień dzisiejszy, to dzień tryumfu jego idei. Jeżeli nie ziściły się wówczas jego marzenia, to iszczą się teraz. Świadectwem niechaj będą te oświadczenia, które dzisiaj tu będą złożone. Cała dzisiejsza uroczystość, słowa, które tu będą wypowiedziane, niechaj nie będą grudką ziemi na jego mogile, lecz grudką na naszą przeszłość i hejnałem przyszłości. Ten prorok narodowy jest duchem z nami woła: „Resurge Patria“. O bywajże nasza najmilejsza, najsłodsza ojczyzno!“

Przemówienie p. Lednickiego przyjęto długo niemilknącemi i hucznemi oklaskami. Następnie zabrał głos minister spraw zagranicznych Tereszczenko i złożył następującą deklaracyę:

„Wespół z przedstawicielami całej Polski składam hołd pamięci polskiego bohatera narodowego, Tadeusza Kościuszki. Przed stu laty, gdy zamknął on oczy, zapanował w Europie ciężki żelazny porządek. Po wielkich ideach rewolucyi francuskiej nadszedł czas suchych formuł politycznych, których pierwszą ofiarą padła Polska.

Ale ogień, którym pałało serce Kościuszki nie zagasł — udzielił się temu narodowi, któremu służył i nim w ciągu stulecia płonie cały naród polski. Upłynęło sto lat i znowu wojna, znowu lata przelewu krwi, znowu zgroza łez i cierpień, lecz z nich rodzi się i nabiera kształtów ta nowa, górna zasada, którą tutaj wszyscy uznajemy, prawo narodów do wolności, prawo narodowości do określenia swego losu i wielkie prawo stanowienia o sobie. Zasada ta ogłoszona była powszechnie w odezwie rosyjskiego rządu tymczasowego do Polaków z dnia 17 marca r. b., a obecnie oświadcza rząd, że wielkie mocarstwa koalicyi, przyłączając się do tez ogłoszonych przez rząd rosyjski w manifeście do Polaków z dnia 17 marca uznają, że pierwszym z warunków trwałego i sprawiedliwego pokoju, oraz prawa porządku w Europie, jest utworzenie niepodległej, zjednoczonej Polski. Lecz uroczystość dzisiejsza posiada znaczenie jednocześnie bardziej głębokie, aniżeli uczczenie polskiego bohatera narodowego. Ta górna cnota moralna, te wielkie zasady imanentne, którym poświęcił służbę całego życia swojego, nadają jego postaci wartość ogólno-ludzką. — Jego męstwo i entuzyazm dodawały sił nie tylko jemu, lecz przekazywały je gromadom uzbrojonych włościan, którzy odpierali napór zorganizowanej armii. Jego ustawiczne szukanie prawdy i sprawiedliwości społecznej, które imieniu jego nadały legendarnej sławy i wyniosły go na dziesięciolecia, jeżeli nawet nie na stulecie naprzód, w stosunku do swoich współczesnych, wreszcie to uczucie, które każdego z nas teraz w chwili niebezpieczeństwa śmiertelnego ogarnia bardziej, niż inne, patryotyzm zawsze podniecający go, nie opuszczający ani w chwili zawodzenia, ani też w cierpieniu, wiecznie żywy, który w końcu zawsze zatryumfuje. Oto dlaczego składamy hołd.

Kolejno przemawiali ambasador angielski Buchanan, ambasador francuski Noulens i ambasador amerykański, do których powitalną mowę w języku francuskim wygłosił p. Stan. Jezierski, a w języku angielskim p. Miecz. Jałowiecki.

Poseł angielski sir Buchanan, w imieniu Wielkiej Brytanii przyłącza się całkowicie do deklaracyi min. Tereszczenki i dodaje, że jak w wyniku wielkiej rewolucyi francuskiej wytworzone zostały prawa człowieka, tak w rezultacie dzisiejszej krwawej wojny stworzone zostaną prawa narodów. Poseł Buchanan przyznaje, że Anglia myliła się wówczas, kiedy Kościuszko walczył z jej wojskami w Stanach Zjednoczonych w imię wolności narodów. „Kościuszko miał racyę, ja to z radością dzisiaj przyznaję“.

W tym samym duchu wypowiadają się i przyłączają zgodnie do deklaracyi Tereszczenki ambasadorowie Noulens, Carlotti, sir Francis.

Po przemówieniach posłów zabrał głos ponownie ks. biskup Cieplak i odczytał depeszę z pozdrowieniami od prezydenta m. Piotrogrodu Szrejdera, poczem odczytano akt uroczystego posiedzenia. Biskup wzniósł okrzyk na cześć Kościuszki, wolnej i niepodległej Polski i szlachetnych zaprzyjaźnionych narodów. Na tem uroczyste posiedzenie zakończono, poczem rozpoczął się obszerny dział muzyczny wieczoru.

Otworzyła go orkiestra muzycznego dramatu pod batutą Grzegorza Fitelberga odegraniem symfonii Noskowskiego p. t. „Z życia narodu“ wykonanej z prawdziwie polskim animuszem i okrytej gromkiemi oklaskami. W wykonaniu dalszych części programu wzięli udział: pani Palińska-Rusiecka, artystka teatru Rozmaitości, która wygłosiła prolog, drużyna amatorska, która odegrała fragment z „Kościuszki pod Racławicami“ Ostoi, aktor p. Bryliński, p. Krzyżanowska, śpiewaczka opery warszawskiej, młoda adeptka sceny operowej p. Lina Sławicz, p. Skwara, który śpiewał piosnki ułańskie, i chór „Sokoła“, który odśpiewał „Poloneza Kościuszki“ i „Rotę“. Zakończył żywy obraz, przedstawiający apoteozę wolności, układu artystów-malarzy Mazurowskiego i Żynowskiego.

Obchód w całości wypadł imponująco i pozostawił licznym uczestnikom podniosłe i niezatarte wrażenia.

Bitwa nad Tagliamento.

Kraków, 3 listopada.

Buńczuczne zapowiedzi w koalicyjnych dziennikach, że porażka Włochów nad Soczą powetowana zostanie po ustawieniu ponownym sił włoskich do walki nad rzeką Tagliamento, sromotnie rozwiały się w niwecz. Stanowiska obronne nad rzeką Tagliamento, które wzniesione zostały z początkiem wojny jeszcze i umocnione szeregiem przyczółków mostowych, nietylko nie dały oparcia cofającej się armii, ale nie zdołały nawet na chwilę powstrzymać ucieczki, oraz pościgu. Odwrót armii włoskiej z nad Soczy, który wedle dzienników koalicyjnych miał być strategicznym odwrotem, przemienił się w jeszcze zupełniejszy pogrom, aniżeli pogrom z nad Soczy. Całe trzy korpusy włoskie, zanim zdołały się przedostać do pól ryżowych nad rzeką, zostały otoczone i całkowicie odcięte przez wojska austro-węgierskie, idące lagunami wzdłuż morskiego wybrzeża, oraz przez niemieckie dywizye, które po wzięciu Udine skierowały się wprost na południe. Nadzieje koalicyi, że Cadornie nad rzeką Tagliamento uda się przyjąć rozbite wojska, przegrupować armię i powstrzymać napór nieprzyjacielski aż do nadejścia pomocy z zachodu, okazały się bańką mydlaną.

Teoretycznie rzeka Tagliamento do obrony równin Wenecyi i samego miasta nadaje się wybornie. Rzeka ta z doliny alpejskiej, gdzie płynie w równoleżnikowym kierunku, przebija się ku południowi pod kątem prostym i w południkowym kierunku przerzynając niż wenecki licznemi ramionami pośród moczarów i pól ryżowych, przetacza się ku morzu. Pochód temi równiami moczarowatemi, zwłaszcza w obecnej jesiennej porze, kiedy drogi rozmokły i nie mogą wytrzymać ciężaru wojskowych transportów, nie jest wcale łatwem zadaniem. Od chwili wszakże, gdy ruszył naprzód cały front karyntyjski i z wyniosłości alpejskich przebijać się począł na południe i południowy zachód ku nizinom, można było ocenić, że stanowiska włoskie nad tą rzeką nie dadzą się utrzymać. Armia generała Krobatina, która posunęła się aż ku Gemonie, u wyjścia z Alp w równie, znalazła się na flance nowego włoskiego frontu. Włochom nie pozostawało nic innego, jak tylko powstrzymać napór nieprzyjaciela tak długo, by cofające się oddziały mogły się przeprawić na zachodni brzeg rzeki. Przyczółki mostowe nad średnim Tagliamentem, Pinzano, Dignano i Codroipo dzielnie pełniły swoje zadanie. Straże tylne, ustawione wzdłuż linii kolejowej Udine—Codroipo stawiły opór z najwyższą zaciętością. — Wojska niemieckie przełamały opór, poczem ruszyły na południe ku przyczółkowi mostowemu Latisana. Do tego przyczółka mostowego skierował Cadorna szczątki trzeciej armii włoskiej, zniszczonej na Krasie. Zajęcie Palmanovy, fortecy, położonej na linii kolejowej Udine—Mestre, koło Wenecyi, oraz na głównym trakcie z Gradyski do Codroipo, odcięło Włochom tę północną, wygodną drogę odwrotu. Pozostawała im uciążliwa przeprawa przez bagna. Ścigające wojska armii Boroevicsa nastawały im na pięty. Opuszczona została w moczarowatym terenie cała artylerya trzech włoskich korpusów wraz z wszystkiemi trenami i parkiem automobilowym. Gdy rozbitki dobrnęły wreszcie do stanowisk nad Tagliamentem pod Latisaną, konnica stwierdziła pojawienie się sił niemieckich od północy. Dywizye niemieckie zaatakowały skrzydło włoskie i klinem wbiły się w centrum. Korpusy włoskie zostały otoczone i wzięte w całości niemal do niewoli. Sześćdziesiąt tysięcy nowych jeńców podniosły plon siedmiodniowej bitwy do przeszło stu osiemdziesięciu tysięcy ludzi. Liczba wziętych armat doszła do tysiąca pięciu set. Doliczyć trzeba do tego niemałą zapewne liczbę poległych i rannych, oraz niezliczone ilości materyału wojennego i zapasów żywności. Bitwa nad Tagliamentem dopełniła tedy dzieła zniszczenia całej armii włoskiej z nad Soczy.

Dziś rozważa się jeszcze możliwość ustawienia armii włoskiej do boju nad rzeką Piave, płynącą równolegle mniej więcej do Tagliamente na zachód od niego, ostatniej poważnej zapory przed Wenecyą. — Kierownictwo wojsk włoskich wszakże niezbyt widocznie wierzy w powodzenie tej obrony, skoro ogłoszono już urzędownie, że Wenecya jest miastem otwartem. Armia włoska nie zamierza widocznie bronić Wenecyi, skoro opuścić chce jej fortyfikacye i wycofać się zapewne w zachodnim kierunku, ku nizinie lombardzkiej, by zachować czucie z armią francuską i angielską, śpieszącą na odsiecz Włochom od Sabaudyi. Komunikat oficyalny agencyi Stefaniego oznajmia, że pierwsze posiłki sprzymierzeńców stanęły już na włoskiej ziemi. Pośpiech to bardzo chwalebny. Mimo to wątpić należy, ażali wojska te przyjdą jeszcze w porę

Stopp.

Hr. Hertling.

Nowy kanclerz niemiecki hr. Hertling, urodzony dnia 31 sierpnia 1843 roku w Darmstadt, jest wybitnym politykiem centrowym. Z zawodu jest profesorem katolickiej filozofii. W czasie „kulturkampfu" był prywatnym docentem filozofii w Bonn i jako taki niezbyt wielkiemi cieszył się względami rządu pruskiego. Później przez bawarskiego ministra został powołany jako profesor filozofii do Monachium. W 1886 r. razem z innymi Hertling założył „Towarzystwo Goerressa", mające krzewić naukę katolicką. W tym mniej więcej czasie został wybrany posłem do parlamentu w okręgu koblenckim. — W parlamencie należał oczywiście do partyi centrowej, w imieniu której po śmierci przywódcy centrowego dra Liebera przemawiał we wszystkich pierwszorzędnych dyskusyach, szczególnie też w sprawach polityki zagranicznej.

W roku 1912 po upadku gabinetu Podewilla został hr. Hertling prezydentem gabinetu bawarskiego i ministrem spraw zagranicznych.

Jako polityk i jako osobistość przewyższa on pod wielu względami Michaelisa. Jest to mąż wielkiej wiedzy, wielkiego politycznego doświadczenia, wielkiej zręczności dyplomatycznej, obyty ze sprawami dworskiemi i parlamentarnemi, przytem jest nader uprzejmy i ma przyjemne formy obejścia. Już sam sposób, w jaki hr. Hertling torował sobie drogę do kanclerstwa, świadczy, że hołduje on innym zasadom politycznym, niż dr Michaelis. Przedewszystkiem hr. Hertling porozumiewał się przez cały czas przesilenia ze stronnictwami większości parlamentu niemieckiego w sprawie polityki zagranicznej i widocznie osiągnął z niemi porozumienie. Znamienną w tych rokowaniach okoliczność podnosi „Neue Freie Presse" w korespondencyi z Berlina, donosząc, że sekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych dr Kühlmann usuwał różnice w zapatrywaniach pomiędzy hr. Hertlingiem a stronnictwami większości, ażeby mu ułatwić objęcie kanclerstwa. Widocznie dr Kühlmann liczy na poparcie swojej polityki zagranicznej przez hr. Hertlinga, a politykę tę — jak wiadomo — aprobuje większość parlamentu.

W sprawie reformy ordynacyi wyborczej do Sejmu pruskiego hr. Hertling jako prezydent gabinetu pruskiego daje rękojmię, że sprawa ta wreszcie wejdzie na właściwe tory. Najważniejszą rękojmią ma być powołanie do gabinetu pruskiego dra Friedberga, posła do Sejmu pruskiego i przywódcy narodowych liberałów w Sejmie, bez których przeprowadzenie reformy wyborczej byłoby niemożliwem.

Drugą ważną sprawą wewnętrznej polityki niemieckiej jest zniesienie cenzury politycznej. W tej sprawie hr. Hertling dał zapewnienia, które wystarczają stronnictwom większości. Jak pisze „Vorwärts", oświadczył hr. Hertling, że „granice kompetencyi władz wojskowych wobec politycznego kierownictwa państwa wyraźniej wytyczy". Wogóle hr. Hertling spełnił te wszystkie postulaty, które większość parlamentu niemieckiego uważa za warunki parlamentaryzacyi rządów w Rzeszy niemieckiej. Nowy kanclerz oświadczył nawet, że gotów jest powołać do rządu przedstawiciela socyalistów. Atoli socyaliści nie chcą zająć miejsca w rządzie, lecz wobec hr. Hertlinga zajęli stanowisko przychylne.

„Berliner Tageblatt", podając w korespondencyi z Monachium sylwetkę polityczną hr. Hertlinga, sądzi, że jest on w gruncie rzeczy konserwatystą i niezbyt wielkim wielbicielem parlamentaryzmu, ale przyznaje mu tak cenne zalety, jak interesowanie się wielkiemi zagadnieniami polityki światowej, rozumienie tego, co jest możliwe i osiągalne, znajomość spraw realnych. Dyktatorska „polityka mocy" (Machtpolitik) nie może liczyć na powodzenie pod jego kanclerstwem. Jego duch filozoficzny pojął już dawno, że obecna wojna, będąca rewolucyą światową, nie może zakończyć się aneksyami i odszkodowaniami. Chodzi o nowy porządek świata — powiada „Berliner Tageblatt" — a hr. Hertling ma dla niego zrozumienie, zachował bowiem nieprzedawniony spadek humanizmu, który przez polityków siły został w ostatnich latach zdeptany.

Przegląd ochotników do wojska polskiego.

(Koresp. »N. Reformy«).

Warszawa, 31 października.

(ajs). Przegląd ochotników do wojska polskiego, o którym pisałem już obszerniej, rozpocznie się dnia 26 listopada i potrwa zapewne 6 dni. Ponieważ zapisanych jest w księgach zgłoszeń od 21 maja, to jest od daty ostatniego przeglądu 1307 ochotników, przeto utworzone będą cztery komisye przeglądowe, a mianowicie w Warszawie, Łodzi, Siedlcach i Lublinie, przyczem komisya przeglądać będzie dziennie nie więcej jak 75 ludzi. Przeglądowi poddani będą tylko ci ochotnicy, którzy oświadczą wyraźnie gotowość złożenia przepisanej przysięgi. Po zbadaniu nastąpi natychmiast każdego dnia zbiorowe zaprzysiężenie ochotników, uznanych za zdolnych do służby pod bronią, poczem odejdą do kursów wyszkolenia piechoty. Do innych kursów, a więc n. p. konnicy, artyleryi i saperów, ochotnicy przyjmowani nie będą.

W sprawie wyznaczenia cywilnych członków komisyj przeglądowych, zwróciły się władze wojskowe do Rady Regencyjnej.

Ponieważ funkcyonować będą tylko cztery komisye, przeto ochotnicy, zapisani w innych okręgach, staną do przeglądu przed najbliższą komisyą. I tak dla obwodów: Warszawa, Skierniewice i Mława, ustanowiona zostaje komisya przeglądowa w Warszawie, dla obwodów: Siedlce, Łomża, Łuków, Włocławek i Płock — właściwą jest komisya w Siedlcach, — dla obwodów Łódź, Kalisz, Piotrków i Częstochowa czynną będzie komisya w Łodzi, dla obwodów zaś Lublin, Zamość, Olkusz, Kielce i Radom, wyznaczona jest komisya przeglądowa w Lublinie, przyczem komisya w Siedlcach wyjedzie również do Włocławka, komisya z Łodzi urzędować będzie też w Częstochowie, zaś komisya z Lublina zjedzie następnie do Kielc.

Wobec siódmej pożyczki wojennej.

Gubernator pocztowych Kas oszczędności bar. Schuster z powodu emisyi VII austryackiej pożyczki wojennej przyjął przedstawicieli prasy, wobec których wygłosił na ten temat dłuższą przemowę. Z wywodów bar. Schustera podajemy tutaj następujące uwagi:

»Siódma pożyczka wojenna ogłoszona została pod znakiem przywróconego życia parlamentarnego. Jest to pierwsza pożyczka wojenna, która zostanie wyłożona na podstawie upoważnienia kredytowego obu Izb Rady państwa. Pragnę przedewszystkiem przypomnieć oświadczenie, które p. minister skarbu złożył w Izbie deputowanych d. 30 września b. r., że posiadacz ziemi, lub akcyi, albo wreszcie bardzo przezorny posiadacz gotówki, nie może mieć nigdy żadnych lepszych szans od posiadacza pożyczki wojennej. Ażeby nie było żadnego przywileju, o to postara się nietylko rząd, lecz także przedstawicielstwo ludów. Także apel p. ministra skarbu do Izby posłów o poparcie pożyczki wojennej został przyjęty żywemi oklaskami. Mogę stąd czerpać uzasadnioną nadzieję, że wszystkie siły gospodarcze tego państwa zjednoczą się dla zapewnienia pożyczce wojennej powodzenia.

»Umacniają mnie w tej nadziei najnowsze wiadomości z południowo-zachodniego placu boju. Postępuje tam wśród najlepszych zapowiedzi podjęta w tych dniach z tak świetnym wynikiem ofenzywa, która jest początkiem doniosłej, a może rozstrzygającej fazy wojny światowej.

»Te nadzwyczajne sukcesy w czwartym roku wojny przemawiają poważnie i wyraźnie do naszych przeciwników, którzy, zajmując stanowisko wobec kwestyi pokoju, ciągle jeszcze nie chcą widzieć faktów nastroju ludów. Wspaniałe czyny wojenne wojsk sprzymierzonych muszą także wzmocnić naszą ufność i podnieść naszą wiarę w siebie. Wrażenie tych czynów musi znaleźć i znajdzie wyraz w powodzeniu tej pożyczki wojennej, a to tem więcej, że dobre są do tego warunki gospodarcze. Po dwóch niepomyślnych latach mamy w roku bieżącym lepszy zbiór ziarna, które dzięki suchej pogodzie można było zebrać. Co do owoców i wina mamy rok rekordowy ilościowo i jakościowo, a to ze względu na możliwość wywozu wpłynie dodatnio na naszą walutę.

»Wszędzie objawia się wielka obfitość pieniędzy, a mimo obejmującej niestety coraz większe koła gorączki spekulacyjnej, widzimy właśnie, że w ostatnich miesiącach wkładki w kasach oszczędności i bankach zwiększyły się znacznie w stosunku do odpowiedniego czasokresu w roku ubiegłym.

»Nastatek dzięki informacyom prasy toruje sobie coraz bardziej drogę świadomość większej doniosłości pożyczek wojennych, zwłaszcza w tym kierunku, że są one najskuteczniejszym środkiem przeciwko obiegowi not. Powodzenie pożyczek wojennych i stałość wartości pieniądza znajdują się w stosunku prostym do siebie.

»Na podstawie tych wszystkich rozważań mam jak największą pewność wielkiego powodzenia VII pożyczki wojennej i sądzę, że pobijemy rekord szóstej pożyczki w cyfrze prawie 5'2 miliarda«.

Bar. Schuster wspomniał w gorących słowach o zasługach, które położyła prasa przy poprzednich pożyczkach wojennych przez swoją gorliwą i zręczną działalność zachęcającą, i złożył prasie uroczystą podziękę, dodając prośbę, ażeby z tym zapałem popierała siódmą pożyczkę. Konferencya zakończyła się omówieniem szczegółów pożyczki i dyskusyą.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. — Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 3 listopada.

Odnowienie Wawelu. Posiedzenie pełnego komitetu dla odnowienia Wawelu odbędzie się dopiero na wiosnę 1918 roku. Obecnie bowiem wykonywane są prace około przygotowania szkiców dekoracyi ścian w salach zamkowych według projektu profesora Szyszki-Bohusza. Prace te wykonują artyści pp. Żochowski i Jastrzębowski.

Wykopaliska na Wawelu. W dniach najbliższych przyjeżdża do Krakowa wiedeński historyk sztuki, profesor Strzygowsky, znawca epoki bizantyńskiej, celem obejrzenia wykopaliska gontyny pogańskiej pod dawnemi kuchniami królewskiemi i wydania ostatecznego sądu o tem wykopalisku.

Mury tego ciekawego zabytku zabezpieczono tak, że obecnie całości nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Ciągnienie pożyczki gminy miasta Krakowa. — W dniu 2 listopada 1917 roku odbyło się w sali konferencyjnej magistratu siedmnaste losowanie pożyczki gminy miasta Krakowa, emitowanej w 4% obligacyach w nominalnej wartości 23,600.000 koron, w obecności wiceprezydenta miasta, Józefa Sarego, radców miejskich pp.: Ksawerego Mikuckiego i Ludwika Halskiego, dyrektora miejskiej Izby obrachunkowej, p. Jana Krzyżanowskiego, radcy magistratu, p. Jana Grzybały, rachmistrzów miejskiej Izby obrachunkowej pp.: Boczkowskiego i Łempickiego, oraz notaryusza, p. Józefa Grodyńskiego. Wylosowano następujące obligacye:

Serya A po 200 K: 3.554, 1.400, 1.274, 4.163, 89 1.114, 1.397, 3.900, 3.254, 2.400, 2.083, 858.

Serya B po 1.000 K: 2.151, 1.271, 1.770, 300, 1.270, 141, 1.935, 277.

Serya C po 2.000 K: 2.647, 1.651, 1.871, 1.468, 2.107, 976, 590, 563.

Serya D po 5.000 K: 562, 843.

Serya E po 10.000 K: 144, 349, 510.

Ministerstwo handlu wobec legionistów. Ministerstwo handlu, powołując do służby funkcyonaryuszów pocztowych, superarbitrowanych legionistów, nie uznało czasu ich służby w Legionach, ani do poliezalności emerytalnej, ani też do wymiaru płacy. Krakowska grupa okręgowa Centralnego Związku adjunktów, oficyantów i aspirantów pocztowych dla Austryi zwraca się zatem w ich imieniu do Koła polskiego z prośbą o interwencyę w ministerstwie handlu, aby cofnęło dotyczące, krzywdzące legionistów rozporządzenie.

Regulamin w sprawie pomocy kredytowej z namiestnictwa. Namiestnictwo (Centrala krajowa dla gospodarczej odbudowy Galicyi) wydała drukiem regulamin w sprawie pomocy kredytowej dla przedsiębiorstw przemysłowych i rękodzielniczych, udzielanej przez Centralę, sekcyę III. Regulamin wyjaśnia szczegółowo, kto otrzymuje pomoc finansową w sprawie odbudowy, oraz formę tej pomocy, następnie zawiera pouczenie, jak należy wnosić podania o pożyczki i subwencye.

Z teatru im. Jul. Słowackiego. Dzisiaj wieczorem po raz szósty »Carewicz« G. Zapolskiej z p. Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej. Po południu wznawia scena miejska tradycyę dawniejszych przedstawień popołudniowych dla młodzieży, dzisiaj powtarza arcydzieło Fredrowskie »Zemstę« z pp. Majdrowiczówną, Kosmowską, Jednowskim, Bończą, Feldmanem, Żarskim i Noskowskim.

Jutro po południu »Młynarz i jego córka« E. Raupacha, wieczorem podniosły dramat St. Wyspiańskiego: »Bolesław Śmiały« z p. Sosnowskim w kreacyi tytułowej.

Koncert na inwalidów wojennych. W niedzielę dnia 4 b. m., odbędzie się pod protektoratem namiestnika hr. Huyna w sali »Sokoła« koncert dla inwalidów wojennych szkoły inwalidów w Krakowie, pod artystycznym kierunkiem p. Ludwiki Grodzickiej. Początek o godzinie 4 po południu. Wstęp tylko dla inwalidów wojennych, oraz zaproszonych gości. W koncercie weźmie udział orkiestra 31 pułku strzelców z Cieszyna, pianistka p. Szczmbówna, skrzypaczka p. Hellerówna z Wiednia, śpiewaczka p. Emma Matousek z Wrocławia i p. M. Scharochówna (fortepian). Nadto przyrzekli współudział: Leon Wyrwicz, monologista i Nina Dolli, znana tancerka. Akompaniament do orkiestry objęła p. L. Grodzicka.

Poranek Ibsenowski, zapowiedziany na niedzielę, 4 b. m., w sali Towarzystwa lekarskiego (ulica Radziwiłłowska l. 4), godz. 11 przed południem, wywołał w naszem mieście, jak świadczy bardzo ożywiona sprzedaż biletów, żywe zainteresowanie. Program szczegółowy obejmuje koferencyę o twórczości H. Ibsena. W części ilustracyjnej zaś: 1) Mowę Stockmanna na zgromadzeniu z »Wroga ludu«, którą wygłosi p. Aleksander Zelwerowicz. 2) Scenę pożegnania Nory z mężem z »Nory«: Irena Solska-Grosserowa i A. Zelwerowicz. 3) Rozmowę pani Alving z pastorem Mandersem z »Upiorów«: Irena Solska-Grosserowa i A. Zelwerowicz, oraz 4) fragment z »Budowniczego Solnessa«, akt I.: Irena Solska-Grosserowa i A. Zelwerowicz. Pozostałe bilety po 2 K 20 i 1 K 50 h do nabycia u J. Rusieckiego, oraz w niedzielę rano od godziny 10 przy kasie w Towarzystwie lekarskiem.

W kollegium wykładów naukowych odbędzie się dzisiaj o godzinie 7 wieczorem wykład dra Reissa o Schubercie. Pieśni odśpiewa p. Aleksandra Szafrańska, kompozycye fortepianowe odegra prof. Lipski.

Uroczystość Filomatów. Staraniem uczniów krakowskich szkół średnich odbędzie się dnia 6 listopada b. r. uroczysty obchód setnej rocznicy założenia »Towarzystwa Filomatów« w następującym porządku: O godzinie 7½ rano złoży młodzież wieniec na sarkofagu A. Mickiewicza (w katedrze). U sarkofagu przemówi O. Jacek Woroniecki. O godzinie 8½ odprawi w kościele Maryackim ksiądz arcybiskup Albin Simon mszę świętą. Kazanie wypowie ks. profesor dr St. Respond. Podczas mszy świętej będzie śpiewał chór pod batutą profesora St. Bursy. O godzinie 3 po południu uroczystość w miejskim teatrze ludowym.

Zagadkowa śmierć. Przed kilku dniami umarła przy ulicy Topolowej pod l. 52 żona urzędnika pocztowego, Anna K., licząca przeszło 60 lat życia. Po pogrzebie jednak wyszło na jaw, że dzień przed zgonem staruszki mąż, znacznie od niej młodszy, pobił ją bardzo ciężko. Zeznania służącej obciążyły go w wysokim stopniu, przeto został on onegdaj aresztowany. W dniach najbliższych odbędzie się sekcya zwłok zmarłej staruszki. Dochodzenia prowadzi w dalszym ciągu policya.

Atak szału. Wczoraj około godziny 10 wieczorem na Rynku obok sklepu pp. Macharskich pewien żołnierz w przystępie ostrego szału rzucił się na chodnik i zaczął krzyczeć przeraźliwie. Na Rynku powstało z tego powodu ogromne zbiegowisko. Chorego żołnierza ubezwładniono i odprowadzono do sieni pałacu Spiskiego, a następnie lekarz pogotowia odwiózł go do szpitala wojskowego.

Tanie kuchnie ludowe. Onegdaj odbyło się posiedzenie członków wydziału żydowskiej taniej kuchni ludowej, pod przewodnictwem radcy miejskiego dra Rafała Landaua. W kuchni tej, jak w sprawozdaniu wykazano, wydano w czasie od 1 stycznia do 1 września b. r. przeszło 140.000 obiadów i kolacyj w cenie po 20 h zgłaszającym się bez różnicy wyznania, w tem znaczną ilość najuboższym osobom bezpłatnie.

Przedłożony przez przewodniczącego dra Landaua projekt statutów Stowarzyszenia taniej kuchni ludowej, które będzie założone, przyjęto, a statuty przesłano do namiestnictwa do zatwierdzenia.

Kuchnią powyższą opiekuje się komitet pań pod przewodnictwem p. drowej Warschauerowej.

Znowu skład nici. Wczoraj policya krakowska wykryła w Podgórzu przy ulicy Trzeciego Maja pod l. 3 ukryty w piwnicy magazyn nici i pończoch, przedstawiający znaczną wartość. Zapasy skonfiskowano i przewieziono do magazynów namiestnictwa. Dochodzenia ustalą, do kogo właściwie należały skonfiskowane zapasy, albowiem wczoraj jeszcze właściciel ich się nie zgłosił.

Tajny skład worków. Dochodzenia policyjne, prowadzone w sprawie lichwy towarowej, wykrywają na Kazimierzu prawie codziennie rozmaite tajne składy różnych towarów, przeznaczonych widocznie na handel łańcuszkowy. Onegdaj w czasie rewizyi wykryto znowu przy ulicy Kupa pod l. 7 tajny magazyn worków, należący do Józefa Plockera. Znaleziono tam 1.591 sztuk worków, oraz ośm pak świec. Towary skonfiskowano.

Wykrycie fabryki mydła w Podgórzu. Przed kilku dniami wykryła policya krakowska przy ulicy Mickiewicza pod l. 7 w Podgórzu tajną fabrykę mydła, wyrabianego z masła. Skonfiskowano przeszło 1.500 kilogramów świeżego masła, przeznaczonego na handel. Fabrykanci znikli i na razie nie wiadomo, do kogo ta fabryka należała. Aresztowano tylko właściciela realności, Samuela Grabera, który był wtajemniczony w całą sprawę.

Włamania i aresztowania. Do mieszkania p. Łucyi Danielskiej, ulica Szlak l. 11, włamano się przedwczoraj wieczorem i skradziono futro płaszcz i parę butów. Miłym gościem, który to mieszkanie odwiedził, był 14-letni Władysław Mika włamywacz zawodowy. Mikę aresztowano.

Do owocarni Chaskla Reicha przy ulicy Grodzkiej pod l. 37 włamał się wczorajszej nocy 17-letni »aprowizator«, Eugeniusz Malinowski, i skradł owoce, ciasta i 10 kilogramów mąki, wartości 48 koron. Malinowskiego aresztowano.

Co ludzie gubią? Magistrat krakowski ogłosił wykaz przedmiotów, znalezionych w miesiącach marcu, kwietniu i maju b. r. Obszerny ten wykaz obejmuje przedewszystkiem znaczną liczbę torebek damskich z pieniądzmi, lub bez pieniędzy, następnie klucze, pugilaresy, pierścionki, zegarki portfele, książeczki wkładkowe, legitymacye, oraz psa czarno-żółtego.

Pod odbiór tych rzeczy zgłaszać się należy do biura wydziału VI magistratu (nowa oficyna, II piętro, numer drzwi 27), między godziną 12 a 1 co dziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wyjazd do Zakopanego w sezonie zimowym. Jak nam komunikują urzędownie, celem uregulowania ruchu obcych w zbliżającym się sezonie zimowym, namiestnictwo (krajowy Urząd gospodarczy) zarządziło, że osoby, które zamierzają udać się do Zakopanego i okolicznych miejscowości a mianowicie: Poronina, Olszy, Kościelisk i Bystrego ad Zakopane, w czasie od 1 listopada 1917 począwszy, obowiązane są zgłosić wcześnie swój przyjazd w starostwie w Nowym Targu. W zgłoszeniu piśmiennem należy podać imię, nazwisko i adres, liczbę osób, dzień zamierzonego przyjazdu i czas przypuszczalnego pobytu. Nadto przed samym wyjazdem należy wymeldować się w komisyi chlebowej swego miejsca zamieszkania i wykazać się potwierdzeniem wymeldowania po przyjeździe do jednej z wymienionych miejscowości.

Z uwagi na aprowizacyę Zakopanego i ludności miejscowej, starostwo w Nowym Targu upoważnione jest drogą stosownych zarządzeń przeciwdziałać nadmiernemu napływowi obcych. Nie należy przeto udawać się do wymienionych wyżej miejscowości bez potwierdzenia zgłoszenia, wystawionego przez starostwo w Nowym Targu. Wreszcie namiestnictwo zwraca uwagę, że nie dozwolone jest kuracyuszom nakupywanie i gromadzenie zapasów środków żywności w celach wywozu. Starostwo Nowy Targ rozciągnie stosowną kontrolę nad wywozem.

Z kraju.

Tarnów, 27 października. (Akcya w sprawie tanich mieszkań. — Posiedzenie powiatowej Rady gospodarczej. — Dochód z wenty gospodarczej. — Występ operetki krakowskiej. — Pożar wozu kolejowego).

Z inicyatywy tutejszego starostwa odbyło się wczoraj w sali ratuszowej zebranie, celem zorganizowania akcyi w sprawie budowy tanich mieszkań. W zebraniu wzięli udział liczni reprezentanci wszystkich prawie sfer i zawodów. Sprawę przeprowadzenia czynności organizacyjnych budowy tanich mieszkań referował dr Maryan Rzuchowski, sekretarz ministerstwa robót publicznych, wydelegowany specyalnie dla zbadania stosunków mieszkaniowych w Galicyi. Referent, przedstawiwszy brak mieszkań i obraz drożyzny mieszkaniowej, oraz zilustrowawszy wysiłki w Galicyi na polu wyżej wspomnianej akcyi, omówił sprawę funduszu jubileuszowego na budowę tanich mieszkań, przedstawił korzyści, płynące z akcyi w tym kierunku, jak taniość kredytu, wykluczenie czynnika spekulacyjnego i ulgi podatkowe i wezwał energicznie zebranych do szybkiego zajęcia się tą sprawą. Radzi wybierać przedewszystkiem typ domów czynszowych. Wprawdzie skutkiem drożyzny materyału i robotnika, obecnie nie będzie można przystąpić do budowy mieszkań, jednak chodzi o szybkie przygotowanie akcyi.

W dyskusyi zabierali głos pp.: dyrektor Zaremba, profesor Wojciechowski, wiceburmistrz dr Mütz, Habichtówna z Krakowa, komisarz Łodziński, radw. dr Kruczkiewicz, nadradca dr Merz i referent Mowcy podkreślali zaniedbanie kwestyi mieszkaniowej w Tarnowie. — Wprawdzie były w tym kierunku próby i wysiłki, zakupiono nawet grunta pod budowę tanich mieszkań, lecz na tem się skończyło. Zyskano z ust referenta magistratu zapewnienie o wejściu w życie ustawy o ochronie lokatorów z początkiem grudnia b. r., oraz zapewnienie, że magistrat wszelką pracę na tem polu energicznie poprze. P. Habichtówna po przedstawieniu pracy kobiet-urzędniczek w Krakowie w tej dziedzinie, zaapelowała do pań tarnowskich, obecnych w sali.

Po dyskusyi uchwalono wybrać komitet, który energicznie ma się zająć sprawą organizacyjną. Do komitetu wybrani zostali pp.: Reiner, dr Tertil, dr Mütz, Gutowski, profesor Wojciechowski, Linde, dyrektor Zaremba, Kusz, Jędrzejowicz, Nożyński, Wiśniewski, ks. dr Lubelski, Malawska, Orzechowska, Kulik, Sokulski, Niedzielski, Haymann i Sienkiewicz.

Ze względu na to, że rozchodzi się o przygotowanie akcyi mieszkaniowej, oraz o zorganizowanie stowarzyszeń i przygotowanie programu pracy, a przedewszystkiem o zarezerwowanie kredytu z funduszu jubileuszowego na cel powyższy, sprawę tę gorąco polecamy naszej reprezentacyi miejskiej. Ministerstwu zaś robót publicznych i referentowi drowi Rzuchowskiemu należy się podziękowanie za zajęcie się tą ważną sprawą, której nasze społeczeństwo nie doceniło.

W tych dniach odbyło się posiedzenie powiatowej Rady gospodarczej, na którem dokonano ukonstytuowania się Rady. Wiceprezesem wybrano p. radcę Dutkiewicza, sekretarzem p. dra Krupińskiego. Przedmiotem obrad były wielkie niedomagania i braki aprowizacyjne, pod którymi miasto Tarnów i powiat ledwo dyszą.

Jak donosiliśmy, staraniem komitetu, na którego czele stanęli: żona radcy dworu p. Reinerowa i ks. kanonik Walczyński, odbyła się wenta spożywczo-gospodarcza na »Dom nieuleczalnych«. — Dochód z tej wenty był nadspodziewanie wielki bo wynosił 8.918 K, z tego czysty dochód 7.560 K. Wydatność dochodu jest zasługą komitetu, oraz sfer poza Tarnowem, które nie poskąpiły swego poparcia.

W sali Teatru Nowego odbyło się przedstawienie popularnej operetki pod tytułem: »Róża Stam

KONCERT prof. B. Kopystyńskiego zespołu złożonego przez z jego własnym repertuarem nutowym pod batutą J. Schüsslera codziennie od godziny 8—11½ wieczorem w lokalu firmy L. LEWICKI Kraków, Rynek 15. Doskonała kuchnia. Wyśmienite piwo. Gabinety na zebrania.

bułu«. Przedstawienie w ciężkich warunkach naszego teatru było bardzo udałe. Na pierwszy plan wybili się swoim głosem i doskonałą grą pp.: Miłowska, Harasimowicz, Miller i Minowicz, których każdy występ był entuzyastycznie oklaskiwany. Dobrą postać stworzył również p. Kaliciński w roli seniora Müllera. Akompaniował z umiarem artystycznym p. Rudnicki z Krakowa.

Między stacyami Tarnowem a Bogumiłowicami spalił się wagon pociągu towarowego, w którym było umieszczonych sześć rasowych koni. Konie spaliły się w zupełności. Dozorcę koni w stanie groźnym odwieziono do szpitala w Tarnowie.

Przemyśl, 29 października. (Otwarcie wystawy grobów wojennych). W niedzielę 28 października odbyło się w sali ratuszowej uroczyste otwarcie wystawy grobów wojennych. Wystawa ma na celu zapoznanie ogółu z działalnością Inspekcyi grobów wojennych. O godz. 12 w południe przybyli do sali ratuszowej, komendant wojskowy, marszałek polnyporucznik Smekal, generałowie Stowasser, Schilling, Serties, liczny korpus oficerski, ks. biskup Pelczar, ks. biskup Fischer, starosta Heller i komisarz rządowy Łyszkowski. Komendant inspekcyi grobów wojennych pułkownik Masić przemówił do komendanta wojskowego, wskazując na cel wystawy oraz pracę nad utrzymaniem grobów poległych bohaterów i prosił komendanta wojskowego, aby otworzył wystawę. Generał Smekal podziękował w odpowiedzi za pracę i trud Inspekcyi oraz wszystkim, którzy przyczynili się do urządzenia wystawy.

Wystawa przedstawia się nader interesująco i świadczy o gorliwej pracy inspekcyi grobów wojennych. Przemyska inspekcya ma bowiem o wiele szerszy zakres działania, aniżeli inspekcya krakowska, pracuje bowiem nietylko w obrębie Przemyśla lecz w miejscowościach i wioskach Karpat, gdzie w pierwszych latach wojny toczyły się walki. Obrazy, które widzimy na wystawie, wskazują, że praca nad budową cmentarzy opiera się na tle natury. Artyści tworzą udatną kompozycyę, a cały szereg cmentarzy odznacza się prostotą. Prócz licznych obrazów są na wystawie pomniki, dzieła wybitnych artystów rzeźbiarzy. Całość przedstawia się nader udatnie.

Pożar w Szczawnicy. W Szczawnicy Niżniej „na drodze“ wybuchł dnia 25 października w godzinach południowych groźny pożar, którego pastwą padło dziewięć zabudowań mieszkalnych, gospodarskich wraz ze zbiorami tegorocznymi. Jednemu gospodarzowi spaliła się jałówka, innemu zaś 2400 koron, które przed paru dniami otrzymał za sprzedany grunt. Ratunkiem, który był bardzo utrudniony z powodu silnego wiatru i braku wody, kierował energicznie p. Cienciel, dróżnik krajowy z Krościenka.

Obchód Kościuszkowski w Złoczowie. Uroczystość setnej rocznicy zgonu Naczelnika obchodził Złoczów uroczyście. W sobotę, dnia 13 października, odprawiono żałobne nabożeństwo, następnie odbył się poranek dla młodzieży gimnazyalnej, zaś w niedzielę, dnia 14 października, po uroczystem nabożeństwie i podniosłem kazaniu ks. Bombasa, dla ludu w gmachu »Sokoła«, dyrektor Nedelski w przemówieniu swojem wyjaśnił działalność wojskową Kościuszki. Odegrany następnie przez dziatwę obrazek sceniczny: »Żołnierze Kościuszki«, wywarł dobre wrażenie, chór dziatwy zakończył poranek.

Koncert wieczorny skupił całą tutejszą Polonię. Profesor Polakowski wygłosił przemówienie, pełne głębokich myśli, a chór żeński w barwnych strojach krakowskich stanowił bardzo malowniczy ... p. G. wypowiedziała wiersz Konopnickiej »Z tek Grottgera«. Następnie pianistka, p. Czechowska, odegrała balladę Chopina, a artystka opery lwowskiej, p. Grimali-Zbierzchowska, odśpiewała pieśni Galla i Niewiadomskiego.

Obchody Kościuszkowskie odbyły się także w okolicznych miasteczkach: Białym Kamieniu, Gologórach, Sassowie, Olesku, gdzie przedstawienie i zbiórka, urządzone podczas obchodu, przyniosły 2.585 K. Godne zaznaczenia jest żywe zainteresowanie obchodem, jakie okazał lud wiejski w powiecie złoczowskim.

Napad rabunkowy cyganów pod Lwowem. — W lesie Radwań pod Lwowem rozbiła swe namioty banda cyganów, złożona z 12 osób: 8 mężczyzn i 4 kobiet. Stamtąd urządzali napady rabunkowe. W nocy z 21 na 22 października napadli na drodze w Dębinie na S. Brüdner i zrabowali jej zakupione we Lwowie towary, wartości około 1.000 K. — Tej samej nocy napadli na dom gospodarzy Hubiszów w Sokolnikach, zrabowali znajdujące się tam rzeczy, pokaleczyli Hubiszową i jej córkę, gdy bronić chciały swej własności, i uciekli. Udało się wszakże wachmistrzowi żandarmeryi przy pomocy kilku żołnierzy z gminy Pustomyty przyłapać ich, gdy uciekali ze swoim łupem, zaczem odwieziono ich do aresztu we Lwowie. Zrabowane rzeczy żandarmerya po przeprowadzonem śledztwie zwróciła właścicielom.

Z Królestwa Polskiego.

Zjazd nauczycielski w Warszawie. W sprawie mającego się odbyć w Warszawie ogólnego zjazdu nauczycielstwa szkół wyższych, średnich i początkowych, odbędzie się w sobotę, dnia 3 listopada b. r., o godzinie 6½ wieczorem zebranie w lokalu Związku polskiego nauczycielstwa ludowego (Rynek l. 29). O liczne przybycie uprasza się gorąco wszystkich, interesujących się sprawą szkolnictwa polskiego.

Zgon weterana. W Złoczowie, ziemi sieradzkiej, w Królestwie Polskiem, zmarł Floryan Biernacki, b. właściciel ziemski, uczestnik powstania 1863 r., przeżywszy lat 77.

Mianowania. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarzy powiatowych: Aleksandra Zarzyckiego, Zygmunta Krausa, Mieczysława Zielińskiego, Józefa Nowakowskiego, Stanisława Korolewicza i Antoniego Koncowicza sekretarzami namiestnictwa w Galicyi.

Minister spraw wewnętrznych zamianował sekretarzy namiestnictwa: Stanisława Podwińskiego, Władysława Chylińskiego, Kazimierza Milińskiego, Władysława Topolnickiego, Władysława Mięsowicza, Władysława hr. Skrzebka, Włodzimierza Hendricha i Juliusza Friedricha starostami w Galicyi.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Jul. Słowackiego.

W sobotę, dnia 3 listopada: »Carewicz« Gabryeli Zapolskiej.

W niedzielę, dnia 4 b. m., po południu: »Młynarz i jego córka« E. Raupacha; wieczorem: »Bolesław Śmiały« St. Wyspiańskiego.

W poniedziałek, dnia 5 b. m.: »Carewicz« Gabr. Zapolskiej.

We wtorek, dnia 6 b. m.: »Carewicz« Gabryeli Zapolskiej.

We środę, dnia 7 b. m.: »Pan Damazy« Józefa Blizińskiego.

We czwartek, dnia 8 b. m.: Uroczyste przedstawienie »Złota czaszka« J. Słowackiego.

W piątek, dnia 9 b. m.: »Carewicz« Zapolskiej.

W sobotę, dnia 10 b. m., po raz pierwszy: »Intryga na prędce« Al. hr. Fredry i »Geldhab«.

W niedzielę, dnia 11 b. m., po południu: »Złoty cielec« S. Dobrzańskiego, i »Grzegorz Daudin« Moliera; wieczorem: »Intryga na prędce« i Geldhab« Al. hr. Fredry.

Repertoar miejskiego teatru ludowego w Krakowie przy ul. Rajskiej.

W sobotę, dnia 3 listopada, po południu: »Odludki« i »Konfederaci Barscy«; wieczorem: »Piękna Helena«.

W niedzielę, dnia 4 listopada, po południu: »Glejt«; wieczorem: »Ciemna plama«.

Józef Węgrzyn, Władysław Grabowski, Amalia Rotterowa i tancerka warszawska Pola Negri występują w bieżącym tygodniu w drugim filmie polskim, w dramacie

„Quambashiva“
(Arabella)

Jest to dramat z tej seryi obrazów warszawskich, której pierwszy „Studenci Warszawy“ cieszył się przed kilkoma tygodniami w „Uciesze“ tak wielkiem powodzeniem. Przedstawienia „Quambashivy“ w „Uciesze“ codziennie o godzinie 4½, 6, 7½ i 9. W niedzielę pierwszy program o godzinie 3 po południu. 9732

KINO „OPIEKA“, ulica Zielona L. 17.
Od piątku dnia 2 do poniedziałku dnia 5 listopada wyświetla Kino „Opieka“ wspaniały dramat w 3-ch aktach
„PRZED ZAMKNIĘTYMI DRZWIAMI“
tragedya zaginionej miłości
ze znakomitą artystką Ebbą Thomsen w głównej roli. — Ponadto dwie wesołe komedye, wywołujące salwy śmiechu, i najnowsze zdjęcia wojenne. — Cały dochód przeznaczony na inwalidów wojennych z Galicyi. — Program ilustruje pełna orkiestra wojskowa. 9731

Wielka główna wygrana 200.000 K przy ciągnieniu loteryi klasowej dnia 31 października padła na los nr 66.795, który Biuro loteryi klasowej Hermana Sporera w Wiedniu, I., Lilienbrunngasse 2, sprzedało szczęśliwym posiadaczom w 8/8, z tego 6/8 do Galicyi. 9709

Z żałobnej karty Legionów. W Sosnowcu zmarł w szpitalu żydowskiego Towarzystwa dobroczynności Feliks Miernik, lat 18, szeregowiec 6 pułku Legionów polskich. Ś. p. Miernik przebył kampanię 3 brygady na Polesiu i Wołyniu. — Pogrzeb ze szpitala na cmentarz pogoński odbył się w niedzielę, dnia 28 października b. r., po południu przy licznym udziale publiczności. Nad grobem przemówił krótko i po żołniersku jeden z towarzyszów broni.

Zmarli:

Józef Garliński, towarzysz sztuki drukarskiej, przeżywszy lat 67, zmarł w Krakowie dnia 1 listopada b. r. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, dnia 3 b. m., o godzinie 10 rano z domu przedpogrzebowego na cmentarzu krakowskim.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— „Odbudowy kraju“ miesięcznika, poświęconego sprawom gospodarstwa narodowego, organu obywatelskiego komitetu odbudowy wsi i miast, pod redakcyą dra Leona Władysława Biegeleisena, ukazał się zeszyt 5-ty za październik b. r.

Prof. dr A. Krzyżanowski pisze o konjunkturze po wojnie, dr R. bar. Battaglia drukuje swój referat na Zjazd przemysłowców p. t.: „Postulaty cłowe i wogóle handlowo-polityczne przemysłu galicyjskiego“, prof. Hauswald omawia tendencyę rozwojową w przemyśle, dr L. W. Biegeleisen pisze o odbudowie Wschodniej Galicyi, podając stan dotychczasowej akcyi i postulaty na przyszłość. arch. Stefan Szyller z Warszawy pisze na temat: „Polskę tylko w duchu polskim odbudować chcemy i odbudujemy“, inż. St. Pollak omawia odbudowę wsi w powiecie przemyskim, podając bogaty materyał statystyczny, prof. dr J. Rakowicz daje sprawozdanie ze zjazdu przemysłowców budowlanych, kierownik expozytury patronatu L. Twarecki pisze o gminnych kasach pożyczkowych i spółkach oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena w Galicyi, dr Kornreich pisze o złotej walucie a wojnie.

„Odbudowa Kraju“ zamieszcza po raz pierwszy szczegółowy program akcyi odbudowy rolnictwa, tak jak został on ustalony przez Sekcyę rolniczą Centrali dla odbudowy w porozumieniu z organizacyami rolniczemi. Program ten zawiera szczegółowe wskazówki w jakim kierunku, komu i pod jakimi warunkami udziela Sekcya rolnicza poparcia i subwencyi w pieniądzach i naturze na cele rolnictwa, stanowiąc w ten sposób niezbędną informacyę dla każdego rolnika.

— **Nowe książki:**

— Wydawnictwa imienia Tadeusza Kościuszki: »O naczelniku Kościuszce«. Przez Kaspra Wojnara, b. redaktora »Polaka«, wydanie IV, znacznie powiększone i ozdobione 25 rycinami. Str. 80.

»Matka żyje« i »Za sztandarem«. Obrazki sceniczne przez Jadwigę Strokową.

Wiktor Dzierżanowski: »Kościuszko przyjeżdża«, fragment sceniczny dla młodzieży i teatrów ludowych. Nakładem księgarni J. Lisowskiej Warszawa. 1917.

Wiktor Czajewski: »Jak kochał ojczyznę Kościuszko?«. Z portretem wodza naczelnego. Str. 24. Cena 15 fenigów.

W. Czajewski: »Kościuszko, jako obrońca ludu«. Łódź. 1917.

— »Za kraj i wolność«. Pamiątka setnej rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki. Łódź. 1917.

L. Nabielak: »Tadeusz Kościuszko, jego odezwy i raporty«. Kraków. Nakładem Centralnego Biura wydawnictw N. K. N.

Jadwiga z Łobzowa: »Dla Ojczyzny«. Obrazek sceniczny na tle rocznicy Kościuszkowskiej. Kraków, 1911. Str. 62.

Artur Śliwiński: »Powstanie Kościuszkowskie«. Warszawa. M. Arct.

Dr A. Lechner: »Taddäus Kościuszko, als Menschenfreund und Wohltäter in der Schweiz«. Solothurn. Verlag der »Solothurner Zeitung«. 1917.

— Muzykalia: »Kościuszko«. »Książę Józef«. Dwie piosenki na 1, 2 lub 4 głosy. Słowa Or-Ota. Muzyka F. Starczewskiego. M. Arct.

Umowa między Austro-Węgrami a Rosyą w sprawie jeńców cywilnych

„Echo Polskie“ ogłasza tekst konwencyi między Austro-Węgrami a Rosyą w sprawie uwolnienia jeńców cywilnych:

Art. I. Obu stronom przysługuje prawo żądać uwolnienia jeńców cywilnych, którzy po wybuchu wojny zostali w umawiających się państwach zatrzymani. Dotyczy to również i tych, których uprowadzono z miejscowości okupowanych. Wyjątek stanowią tylko mężczyźni między 16 a 50 rokiem życia.

Art. II. Jeńcy cywilni, nie objęci art. I. niniejszych przepisów, winni jednak być uwolnieni, jeżeli stan ich zdrowia odpowiada warunkom, wymaganym dla uwolnienia jeńców wojskowych.

Art. III. Osobom, nie objętym przez powyższe artykuły, przysługuje prawo proponowania wymiany osobistej na mocy specyalnej umowy na osoby tej samej kategoryi, lub na jeńców wojskowych: oficerów i żołnierzy, albo też na osoby z personalu administracyjnego lub sanitarnego.

Art. IV. Obu stronom przysługuje prawo odmówienia jeńcom wyjazdu ze względów państwowych lub wojskowych.

Art. V. Obie strony są obowiązane zapewnić wyjeżdżającym bezpłatny przejazd do granicy.

Tekst konwencyi powyższej został przesłany Komisyi Likwidacyjnej przez królewskiego posła duńskiego z listem treści następującej:

Królewskie poselstwo duńskie w Piotrogrodzie, pod opieką którego pozostają poddani austro-węgierscy wszelkich kategoryj, ma niniejszem zaszczyt przesłać Świetnej Komisyi egzemplarz konwencyi, zawartej między Austro-Węgrami i Rosyą w sprawie uwolnienia jeńców cywilnych. Przy tej sposobności poselstwo uprzejmie prosi o jak najszersze opublikowanie treści konwencyi za pośrednictwem organizacyj polskich w Rosyi europejskiej i na Syberyi. Podania wnosić należy do Centralnego Komitetu Czerwonego Krzyża (Centralnyj Komitiet Krasnago Kresta pod diełam wojennopiennych, Miljonnaja 19, Petrograd). Wiek wskazany w konwencyi należy udowodnić paszportem rosyjskim, lub inną legitymacyą urzędową — w braku zaś takich dokumentów — świadectwem lekarskiem, wystawionem przez trzech lekarzy rosyjskich i zaopatrzonem ich pieczęciami. Oprócz tego podanie zawierać powinno następujące dane: kiedy, z jakiej miejscowości i przez jakie władze jeniec został wysłany; obecne miejsce pobytu i dokładny adres.

Petersburg, 25 września 1917.

Królewski poseł duński (podpis).

Ostatnie doniesienia z pola walki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 listopada.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Klęska Włochów przybiera kształty coraz bardziej niszczące. Przez zajęcie Gemony, w której łańcuch forteczny c. i k. strzelcy wtargnęli już dnia 28 października, oraz po upadku wschodniego przyczółka mostowego Pinzano, znajduje się cały wschodni brzeg Tagliamentu w rękach sprzymierzonych.

Berlin, 3 listopada.

Biuro Wolffa, wieczorem. We Flandryi żywa działalność ogniowa nad Izerą. Niespostrzeżeni i nienagabywani przez nieprzyjaciela przełożyliśmy w ostatniej nocy planowo nasze linie z frontu górskiego Chemin des Dames.

W nocy na 1 listopada zaatakowali nasi lotnicy skutecznie Londyn i angielskie fortyfikacye nadbrzeżne.

Na wschodzie nic szczególnego.

Z Włoch dotychczas nic nowego.

Dymisya Cadorny.

(Telefonem).

Rotterdam, 3 listopada.

Z Londynu donoszą:

Na giełdzie londyńskiej obiegała pogłoska, że **Cadorna podał się do dymisyi.** Król zastrzegł sobie decyzyę.

Wedle innych pogłosek Cadorna stanie przed sądem wojennym, by oczyścić się z zarzutu, że przełamanie frontu włoskiego nastąpiło wskutek niedostatecznych zarządzeń naczelnej komendy.

Enuncyacya w sprawie Polski.

(Telefonem).

Wiedeń, 3 listopada.

Polska agencya prasowa donosi, że doniesienie »Muenchener Neueste Nachrichten«, jakoby dnia 4 listopada, t. j. w dzień imienin cesarskich ogłoszona być miała doniosła enuncyacya polityczna w sprawie Polski, i obszarów południowo-słowiańskich jest w całości zmyśloną. Trudno zrozumieć, jak mogą powstawać podobnie bezpodstawne pogłoski.

Delegacya chełmska w Wiedniu.

(Telefonem).

Wiedeń, 3 listopada.

Delegaci organizacyj gospodarczych z gubernii chełmskiej Kazimierz Ligocki i Jan Bielski przyjechali do Wiednia w sprawie pilnych postulatów gospodarczych gubernii chełmskiej. Delegaci odbyli konferencye z posłem Diamandem, sprawującym w tym tygodniu agendy wiceprezesa Koła. Jako najpilniejszy postulat wymienili delegaci przyłączenie gubernii chełmskiej pod względem gospodarczym do generał-gubernatorstwa. Dotąd opiekę gospodarczą roztacza w gubernii chełmskiej wojskowość.

Przeciw zwołaniu delegacyj.

(Telefonem).

Budapeszt, 3 listopada.

Wydział wykonawczy stronnictw większości odbył onegdaj konferencyę w sprawie zwołania delegacyj. Uchwała nie zapadła.

Geza Polonyi sprzeciwił się zwołaniu delegacyj, gdyż rząd, nie mając większości, znaleźć się może w bardzo przykrem położeniu. Co rząd zrobi, skoro stronnictwa większości opuszczą salę? Sytuacya wewnętrzna Węgier jest tego rodzaju, że o zwołaniu delegacyj nie należy myśleć.

O mąkę dla Austryi.

(Telefonem).

Budapeszt, 3 listopada.

»Pesti Naplo« donosi:

Ministrowie austryaccy żądali na konferencyi ministrów austryackich i węgierskich, która obradowała w Budapeszcie, by Węgrzy zaopatrzyły w mąkę armię, a nadto dostarczyły cywilnej ludności Austryi 100 prc. mąki więcej, aniżeli dotychczas.

Hr. Hadik żądanie to odrzucił. W przyszłym tygodniu odbędzie się dalsza konferencya w sprawie mąki, a gdyby i na tej konferencyi do porozumienia nie przyszło, zwołana będzie Rada koronna pod przewodnictwem cesarza, celem załatwienia sprawy.

Nowy kanclerz Niemiec.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 3 listopada.

Cesarz Wilhelm uwolnił kanclerza dra Michaelisa na jego wniosek z urzędu kanclerza, państwowego i prezesa ministerstwa spraw zagranicznych, nadając mu łańcuch do wielkiego krzyża orderu Czerwonego Orła i zamianował **jego następcą trzech urzędów królewsko bawarskiego ministra państwowego dra hr. Hertlinga.**

Monachium, 3 listopada.

(Korr. Hoffmann.) Król Ludwik polecił aż do obsadzenia opróżnionego przez powołanie hr. Hertlinga na posterunek kanclerza, urzędu ministerstwa państwowego królewskiego domu i spraw zagranicznych, ministrowi państwowemu Thelmannowi przewodnictwo w Radzie ministrów, a radcy państwowemu Loensowi kierownictwo spraw ministerstwa państwowego królewskiego domu i spraw zagranicznych.

Wyjazd hr. Czernina do Berlina.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 listopada.

W wykonaniu umowy, dokonanej już przy sposobności ostatniego pobytu sekretarza państwa Kuelmanna w Wiedniu, udaje się minister spraw zagranicznych hr. Czernin 4 listopada wieczorem do Berlina. Będzie on miał tam sposobność konferować z nowym kanclerzem państwa hr. Hertlingiem, który jak wiadomo, bawił w kwietniu b. r. w ówczesnym charakterze jako bawarski prezydent ministrów wizytę u c. i k. Dworu i odwiedził hr. Czernina.

Anarchia w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 3 listopada.

(Ag. pet.) Ze względu na nieustające pogłoski, **jakoby bolszewicy zamierzali 7 listopada** rozpocząć zbrojną akcyę w celu opanowania władzy, petersburska R. R. Ż. wydała do robotników i żołnierzy odezwę, w której upomina ich, aby nie dali się sprowokować i aby zachowali spokój. Zarazem nakazuje R. R. Ż. robotnikom, pracującym w warsztatach i fabrykach, aby nikomu nie wydawali karabinów i broni bez specyalnego upoważnienia R. R. Ż.

Rosya wyczerpana.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Nowy Jork, 3 listopada.

(Biuro Reutera). Rosyjski prezydent ministrów Kiereński miał oświadczyć petersburskiemu korespondentowi „Assoziated Press“, że Rosya jest wyczerpana. Rosya ma prawo żądania od sojuszników, aby oni w dalszym ciągu ponieśli ciężary wojenne.

Konstytuanta rosyjska.

(Telefonem).

Sztokholm, 3 listopada.

»Russkoje Słowo« donosi, że konstytuanta rosyjska składać się będzie z 830 członków. Komisya prawnicza, organizująca konstytuantę, uchwaliła, że rząd obecny ma ustąpić w chwili otwarcia konstytuanty. Konstytuanta ukonstytuuje się sama, poczem uchwali nową formę rządu i powoła nowy rząd.

Wywiezienie rodziny carskiej do Ameryki?

(Telefonem).

Kopenhaga, 3 listopada.

Oficyalny organ Rady robotniczo-żołnierskiej »Izwiestia« donosi:

W Petersburgu obiega pogłoska, że misya amerykańska, która niedawno zwiedzała Rosyę, a potem specyalnym pociągiem amerykańskiego Czerwonego Krzyża wyjechała przez Władywostok do Ameryki, uwiozła ze sobą rodzinę carską z Tobolska, celem przewiezienia jej do Ameryki. Rada robotniczo-żołnierska wysłała na Syberyę osobną komisyę dla zbadania sprawy.

Nadanie szlachectwa.

(Telefonem).

Wiedeń, 3 listopada.

Cesarz nadał szlachectwo zwyczajnemu profesorowi uniwersytetu lwowskiego dr Ernestowi Tillowi z okazyi przeniesienia go na własne żądanie w stan spoczynku.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Z Rodziców Kosińskich
Stefania Maksymowiczowa
po ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 2 listopada 1917 roku.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w niedzielę dnia 4 b. m. o godzinie 2½ po południu.
Na ten smutny obrzęd stroskany mąż i rodzina zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.
Nabożeństwo żałobne
odbędzie się we wtorek dnia 6 b. m. o godzinie 9 rano w kościele parafialnym św. Krzyża.
Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.
Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

—: Od 1 listopada r. b. i codziennie :—
będzie koncertować
w restauracyi hotelu Pollera
Kwintet artystyczny
pod osobistem kierownictwem znanego zaszczytnie skrzypka
Wiktora Walczyńskiego w Krakowie.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
MAURYCEGO FISCHERA
w Krakowie, ulica Grodzka L. 43
poszukuje
rutynowanego technika dentystycznego. 9702-8

MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH
przy ULICY MIODOWEJ L. 1
poleca: kapelusze aksamitne, filcowe i welurowe we wielkim wyborze
—: po cenach bardzo przystępnych. :—
Przyjmuje też kapelusze aksamitne do przerabiania.
Poleca się łaskawej P. T. Publiczności
BERTA STRICKER
9656 ul. Miodowa L. 1.

Kancelarya adwokata nadwornego i sądowego
Dra S. Pistinera
znajduje się obecnie w Wiedniu, II., Obere Donaustrasse 75 (obok Stefaniebrücke). Telefon 13242. 9171-2

Kancelarya adwokacka
Dra Feliksa Gutmanna
obecnie
w Krakowie, Floryańska 43.

Dr Michał Schuldenfrei
otworzył kancelaryę adwokacką
w Krakowie, Floryańska 43.

Adwokat Dr Drobner
obrońca wojskowy
obecnie:
KRAKÓW, ULICA BRACKA L. 7

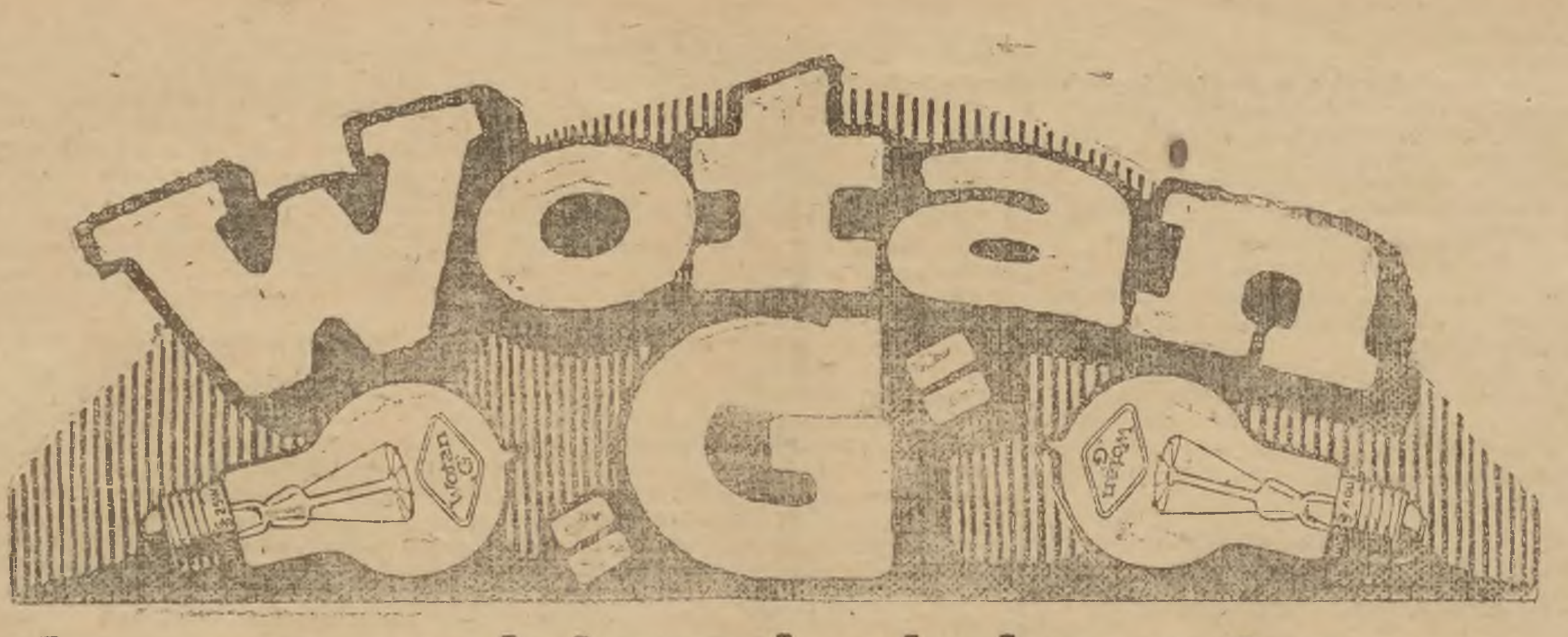
„ZOFIA“
pracownia sukien i okryć damskich
ulica Wielopole L. 12
wykonuje solidnie i po przystępnej cenie wszelkie roboty w zakres ten wchodzące.

Ułatwia trawienie, rozpuszcza flegmę, usuwa kwasy.
MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
ZUPEŁNIE NATURALNA ALKALICZNA
SZCZAWA
Generalny zastępca na Królestwo Polskie Karol Schopper, Kraków, ul. Karmelicka 39

Pensyonat A. Borońskiej
Kraków, ulica Karmelicka l. 22.
Pokoje z utrzymaniem. Tamże obiady w miejscu lub na miasto. 155

KONSERWATORYUM TANECZNE
Leopolda Pol.-Dolińskiego
Rynek główny L. 23.
KURSA: tańców salonowych, solowych, gimnastyki rytmicznej, plastyczno-rytmiczne, tańców klasycznych i charakterystycznych, specyalne kursa fachowe dla artystów i adeptów scenicznych, oraz p. nauczycieli.
— Zgłoszenia przyjmuje się codziennie. —

Z dniem 3-go listopada b. r.
w kawiarni „Secesya“
róg ulicy św. Anny i Wiślnej codziennie
KONCERTY
po południu od godziny 5—7 i od 8—11½ w nocy
z doborowym zespołem orkiestralnym pod kierownictwem ulubionego skrzypka-solisty
PASTERA
ucznia szkoły mistrzów Wiedeńskiej Akademii muzycznej



Gazem napełniona żarówka wotanowa.

Swe wielkie rozpowszechnienie zawdzięcza żarówka wotanowa »G« powabnemu, białemu światłu i małemu zużyciu prądu.
Żądać wyraźnie wotanowej żarówki »G«.

Do nabycia w każdym lepszym zakładzie instalacyjnym, a jeżeli nie, to Gal. Tow. Siemens-Schuckertowskie z o. p., Kraków, ul. Grodzka 58, wskaże miejsce nabycia. 8645 2 3

Egzaminowany

nauczyciel muzyki udziela zbiorowych lekcyj gry skrzypcowej. Ul. Pędzichów 18, I p., na prawo. 9682 1 3

Poszukuję posady

kierownika sklepu korzenno-śniadankowego, komisyonera, inkasenta lub zastępstwa poważnej firmy. Mam lat 3 , żonaty, świadectwa pierwszych firm polecające. Zgłoszenia: Józef Szmyd w Krzeszowicach. 9673 1 3

Magazynier

wolny od wojska, żonaty, rz.-kat., poszukuje posady we większem przedsiębiorstwie fabrycznem lub w młynie. Zgłoszenia pod „J. Piłny 50“, Czudec. 9689 1 3

Rutynowany buchalter

były urzędnik poważnej instytucyi finansowej, zwolniony całkiem od wojska, znający dobrze język niemiecki, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Sumienny 300“ przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 9687 1 4

Osoba starsza

wdowa, inteligentna, rutynowana w gospodarstwie domowem i wiejskiem, poszukuje odpowiedniej posady w zamożniejszym domu, majątku, lub na plebanii. Adres: H. S. Nawrocka, Leżajsk, notaryat. 9661 1 4

Zakład dentystyczny w Krakowie

poszukuje rutynowanego technika lub techniczki. List. zgłoszenia pod „Dentystyka“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9672 1 3

Zdolnego

fotografa, retuszera i operatora, przyjmie na bardzo dogodnych warunkach Zakład fotograficzny w Tarnobrzegu. 9650 1 5

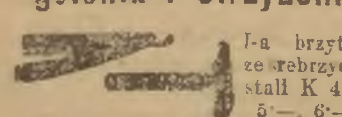
70 K

dam za wyszukanie mieszkania o 3 pokojach i kuchni z komfortem i św. elektr. lub gazowem. Zgłoszenia pisemne lub osobiste do Krakowskiego Biura ogłoszeń, Kraków, ul. Dunajewskiego 9. 9675

Rzeczność Skrzypkowie! Rzadka okazya!

Zaraz do sprzedania za 1800 K
Ia skrzypce koncertowe
o głosie tak pięknym, jakiego nawet
skrzypce za 20.000 K
nie posiadają. Koncertmistrz Fischer, ul. Radziwiłłowska 31, II p. (od godz. 8—10½ rano i ½3—5 po południu). 9695 1 2

Dobre przyrządy do golenia i strzyżenia.



I-a brzytwy ze srebrzystej stali K 4·—, 5·—, 6·—.
Bezpieczne przyrządy do golenia, ponikl. K 4·—, 5·—. Przyrząd do golenia „Perfekt“, z 6 ostrzami K 18·—, 22·—. Dwusieczne ostrza zapasowe, tuzin K 5·—, 6·—. I-a maszynki do strzyżenia K 12·—, 15·—. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką lub po nadesłaniu należytości c. i k. nadw. dostawca Jan Konrad, Dom wywozowy i wysyłkowy, Brüx Nr 1356 (Czechy). Katalog główny zadarmo. 3475 39 40

Ważne dla P. P. Cukierników i Karmelarzy!

Posiadam przepis na przygotowywanie preparatu do gotowania i wyrobu karmelu z cukru, a zwłaszcza z żółtego. Preparat ten w zupełności zastępuje syrop ziemniaczany i inne środki, używane do tego celu. Koszta nie przenoszą kilkunastu halerzy na 100 kg cukru. Bliższych informacyi udzielam listownie lub osobiście. Stefan Postawka, Podgórze, ul. Kraszewskiego 3, 9669 1 2

Folwark

200—300 morgów, przy stacyi kolejowej na linii Kalwarya-Limanowa-Zakopane, **kupię.** Zgłoszenia z dokładnemi szczegółami adresować: Księgarnia Podhalańska. Zakopane, dla Kostki. 9681 1 3

Elegancka bryczka

resorowa, o dwóch siedzeniach, skórą krytych, do sprzedania w Ludwinowie, ul. Wilga l. 68. 9677 1 2

Urzędnik wojskowy

starszy mężczyzna, szuka zaraz pokoju umeblowanego lub też jako podnajemca przy bezdzietnem małżeństwie. Wymagania skromne. Zgłoszenia listowne pod „Pokój 45“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9688

Języki: Angielski Francuski Niemiecki itd.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 6 koron miesięcznie.

Instytut Ansona ul. Szewska 17.

7291 40 0

Kostyum aksamitny

nowy, do sprzedania. Wiadomość: ul. Dietlowska 69, I p., na prawo. Wejście od ul. Brzozowej l. 4. 9659 1 3

Poszukuje się

mieszkania z 5 pokoi i kuchni, z oświetleniem el. i przynależnościami, w pobliżu teatru miejskiego. Zgłoszenia w „Gospodzie artystycznej“, ul. Krowoderska 17, II p. 9667 1 3

W Rabce

lub innej, zdrowej, lesistej okolicy szukam pokoju z utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Eska“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9701 1 2

Słuchacz Uniw.

udziela lekcyj jęz. polskiego; przyjmie korepetycye. Zgłoszenia pod „Słuchacz“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 9700 1 2

Masażystka

egzaminowana, znająca się także na hydropatyi i zawijaniu w koce. Kraków, ul. św. Tomasza l. 7, I p. 9590 2 3

KAWIARNIA „WARSZAWA“

ul. Sławkowska 30
od dnia 16 września b. r. codziennie
od godziny 7—11 wieczór
KONCERT ORKIESTRY CYGAŃSKIEJ
pod batutą słynnego prymasa cygańskiego BERTOK WILLY z Budapesztu.
Soliści na czelo, tarago i cimbało. 9280 9 0

Poszukuję RZĄDCY

do administracyi majątku 400 morgów. Zgłoszenia z podaniem odpisu świadectw i dokładnem curriculum vitae należy wnosić pod adresem: Dr Kazimierz Jędrzejowicz, Tarnów, Gumniska. Nieuwzględnione podania zostaną bez odpowiedzi. 9666 1 ?

Nowo otworzona dregerya Antoniego Skopińskiego

w Krakowie, ul. Grodzka 32 9663 1 3

poleca materyały aptеczne w zakres drogueryi wchodzące, opatrunki chirurgiczne, wody mineralne, artykuły toaletowe, kosmetyki, perfumerye, konc. sprzedaż trucizn.

Pióra i fantazye

kwiaty jedwabne i aksamitne do kapeluszy, kwiaty dekoracyjne i kościelne poleca artystyczna pracownia
Winc. Górskiej, Kraków, ul. Floryańska 18, III p.
8254 12 13

Do tartaku par.

potrzebny rutynowany **placowy.** Zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca, z opisem życia i żądanem wynagrodzeniem przyjmuje Gł. Zarząd lasów w Wierzchosławicach, p. Bogumiłowice. 9626 2 3

OBRAZY

pierwszych mistrzów polskich jak: Axentowicza, Fałata, Filipkiewicza, Kossaka, Malczewskiego, Markowicza, Karpińskiego, Wyczółkowskiego, Tondosa, i innych, na nieustającej wystawie obrazów
„CZWÓRKA“, Kraków, ul. Sienna l. 2.
Wystawa otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7½ wieczór.
9526 2 5

Walne Zgromadzenie

członków

Towarzystwa zaliczkowego

w Mszanie Dolnej

odbędzie się **dnia 11 listopada 1917** w domu p. Schallera o godzinie 5 po południu.

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2) Sprawozdanie Dyrekcyi z rachunków za rok 1916;
3) Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek tejże o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum;
4) Wnioski członków.

W razie braku kompletu w oznaczonej godzinie, Walne Zgromadzenie odbędzie się w tymsamym dniu o godzinie 6 bez względu na ilość członków. 9705

Alojzy Bolina sekretarz. **Dr Eugeniusz Urbański** prezes Rady Nadzorczej.

Kapelusze damskie.

Wielki wybór najnowszych modeli oraz kapelusze do żałoby. Przyjmuje się roboty w zakres modniarstwa wchodzące.
Jadwiga Pellerowa
Rynek l. 43, I p., Linia A.-B. nad sklepem p. Wiskidy. 8767 0 10

PALTOTY ZIMOWE

pokrycia futer, ubrania cywilne na zamówienia.
A. Bross
Kraków, ul. Floryańska l. 44, tuż obok Bramy Floryańskiej. Telefon 3269. 8177 17 0

Dobra tabularne

około 800 morgów doborowej ziemi, z budynkami murowanemi, inwentarzem żywym i martwym, bogatą kreszencyą, położone kilka kilometrów od Wadowic, do sprzedania za 600.000 koron.
Zgłoszenia przyjmuje adwokat Dr Zdzisław Banachowski w Wadowicach. 9427 3 3

Odbudowy kraju

zeszyt 5.

Dr L. W. Biegeleisen: Odbudowa Galicyi wschodniej Prof. Dr A. Krzyżanowski: Konjunktura po wojnie Prof. Edwin Hauswald: Tendencye rozwojowe w przemyśle. Dr R. br. Battaglia: Postulaty cłowe i wogóle handlowo-polityczne przemysłu galicyjskiego. Architekt St. Szyller: Polskę tylko w duchu polskim odbudować chcemy i odbudujemy! Inż. St. Pollak: Odbudowa wsi w powiecie przemyskim. Prof. Dr J. Rakowicz: Pierwszy zjazd przemysłowców budowlanych. L. Twarecki: Gminne kasy pożyczkowe a Spółki oszczędności i pożyczek (systemu Raiffeisena) w Galicyi. Dr H. Kornreich: Wojna a złota waluta. Przegląd gospodarczy: Odbudowa Galicyi: Z komitetu obywatelskiego odbudowy wsi i miast w Krakowie. Obrady nad odbudową kraju. Z działalności Centrali dla gospodarczej odbudowy Galicyi. Odbudowa rolnictwa. Program i sprawozdanie sekcyi rolniczej Centrali dla gospodarczej odbudowy Galicyi. Odbudowa wschodniej Galicyi: Memoryał komitetu ewakuowanych ziemian Galicyi wschodniej. Zagospodarowanie odzyskanych obszarów. Postulaty Rady przybocznej sekcyi rolniczej Centrali dla gosp. odbud. w sprawie odbudowy Galicyi wschodniej. „Łup wojenny wschodniej Galicyi“. Sprawozdanie Komisyi wykonawczej Zjazdów przemysłowych za marzec—czerwiec 1917 rok. Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego. Departament pracy: Sprawozdanie z działalności wydziału budowlanego R. G. O. w sierpniu 1917. Dział sprawozdawczy. Kronika

Skład główny w księgarni S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie. 9452 2 8

Cztery szale tureckie

salon Biedermayer, łóżko i komoda nadeszły do sprzedania do
Hali licytacyjnej, Bracka 6.
9616 3 3

Do kierowania

większem, pierwszorzędnem przedsiębiorstwem hotelowo-restauracyjnem w Krakowie poszukuje się odpowiedniego kandydata. Reflektanci zgłoszą oferty do agencyi dzienników Hopcasa i Salomonowej pod **„K. S.“** 9684 1 2

Swędzenie, liszaje, świerzb

usuwa bardzo szybko oryginalna **„Brunatna maść“ Dra Flesch'a.** Bezwonna i nie brudzi. Słoik na próbę 1 K 60 h, wielki słoik 3 K, porcya familijna 9 K.
Składy główne: **Lwów:** apteka Szymon Hay, nadw. dostawca; **Kraków:** apteka „pod Białym orłem“, Rynek główny A.-B. 45; **Przemyśl:** apteka „pod Czarnym orłem“ Gustawa Szamera; **Jarosław:** apteka „pod Czarnym orłem“ Józefa Rohma; **Tarnów:** apteka obwodowa J. Misiołowskiego; **Drohobycz:** apteka „pod Opatrznością“ G. F. Tobiaszka; **Kołomyja:** apteka obwodowa Dra Stefana Stinzla. 9091 9 0

Panienka

inteligentna, potrzebna do wypożyczalni książek. **Plac W. W. Świętych l. 8.** Zgłoszenia od godziny 8—9 rano. 9641

Panienka

pisząca na maszynie, poszukuje na popołudnia jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia: Podgórze, ul. Lwowska l. 50, I p., na lewo. 9613 2 2

Oficer z rodziną

poszukuje zaraz umeblowanego lub bez mebli mieszkania, z 2 pokoi lub pokoju i kuchni. Zgłoszenia do oficyała Vollkmanna, ul. Bosacka „Festungsverpflegsmagasin“. 9638 2 2

Duży fotel

okazyjnie do sprzedania. Ul. św. Jana l. 13, tapicer Wesołowski. 9614 3 3

Korepetytora

szukam do pomocy studentowi III kl. gimn., we wszystkich przedm. Warunki: gwarancya za dobry wynik, godziny wieczorne, przychodzenie do domu, 15—20 mt od st. tram. Wynagr. według umowy. Pisemne zgłoszenia pod **A. B. P. 36.** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9636 2 2

Panna

inteligentna, o miłej powierzchowności, poszukuje posady do dzieci, jako bona, w miejscu lub na prowincyi, najchętniej w Zakopanem. Zgłoszenia pod „K. W.“ przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 9616 3 3

Nauka buchalteryi

różnych systemów: włoskiego, amerykańskiego i t. p., z uwzględnieniem potrzeb, bankowa, handlowa, przemysłowa, gospodarcza — praktycznie i w krótkim czasie. Wiadomość w zakładzie zegarmistrzowskim p. A. Holika, ul. Sławkowska l. 1. 9417 5 5

Fortepian

wiedeński, krótki, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Siemiradzkiego 3, parter, na prawo. Oglądać można od godz. 11—1 prócz niedziel i świąt. 9819 2 3

Udzielam

lekcyj z klas gimnaz., przygotowuję do egzaminów i matury, wynik ręczę. Zgłoszenia listowne pod **A. 26,** przyjmuje Biuro dzienników i ogłoszeń M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. 9512 2 3

Pracownia różańców i szkaplerzy

Towarzystwa popierania przemysłu kobiecego przy ul. św. Marka l. 25, I p.

przyjmuje uczenice, które po krótkiej nauce mogą zarabiać. Osoby, umiejące robić różańce, mogą brać robotę do domu. Ktoby miał do sprzedania **obcążki** do robienia różańców, niech się zgłosi. 9217 4 4

Mieszkanie

składające się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i werandy, na parterze, o powierzchni 185 m kw. i ogródka, przylegającego do plantacyj; 9441 3 8

Lokal obszerny

nadający się na zakład przemysłowy: 1 sala z galeryą o powierzchni 163 m kw., 2 sale o powierzchni 357 m kw. i 2 magazyny — do wynajęcia przy ul. św. Tomasza 32

Wyłączny skład pasmanteryi i koronek M. MANHEIMER

Kraków, Rynek gł. 9, Pasaż Bielaka, sklep 3-ci

poleca na sezon obecny wszelkie **nowości** w przyborach do sukien i konfekcyi damskiej, jakoteż **futerka do obszycia,** guziki różnego rodzaju, watalina, kołnierze modne i t. d. **Wielki wybór! Ceny nader niskie!** Przyjmuję guziki do obciągania.

9670 **Uwaga: Sklep 3-ci w pasażu.** 1 3

„Herbata z rumem“ - surogat

odpowiadający przepisom ustawy o sporządzaniu środków żywnościowych. Dwie łyżeczki kawowe tego surogatu dodane do ½ litra gorącej wody dają wyśmienitą herbatę z rumem. Dla odbiorców detailicznych w gąsiorach po 25 litrów i we flaszkach dostarcza: Generalna Reprezentacya

J. Rympel, Kraków, ul. św. Gertrudy l. 14.

Próbek nie wysyła się. Próbne zamówienia na prowincyę w 25 litrach w gąsiorach. 9645 1 2

Poszukujemy urzędnika

Polaka, katolika, do czynności administracyjnych, rachunkowych i konceptowych. Kandydaci, biegli w buchalteryi, będą mieli pierwszeństwo. Wiadomości agronomiczne nie są potrzebne. Uposażenie zależy od kwalifikacyi. Do podań należy dołączyć odpisy świadectw i dokładne curriculum vitae. Na podania nieuwzględnione nie damy odpowiedzi.

Kancelarya Główna hr. Potockich w Krzeszowicach koło Krakowa.

8973 4 5

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 18.

Rządca drukarni L. K. Górski.